

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 87 (10 258)

Poznań, wtorek 19 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

P. Jaroszewicz na II Zjeździe SZSP

Ojczyźnie i partii nasze serca, umysły i praca

Pod hasłem: „Ojczyźnie i partii — nasze serca, umysły i praca” rozpoczął się wieczór w Warszawie II Zjazd Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W obradach bierze udział 496 delegatów reprezentujących prawie półmilionową rzeszę studentów uczących się stacjonarnie, studentów pracujących oraz młodej kadry naukowo-dydaktycznej. Celem Zjazdu, który zebrał się w cztery lata od powołania Związku, jest podsumowanie dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń, a przede wszystkim określenie nowych zadań ideowo-wychowawczych oraz form udziału studentów w realizacji programu VII Zjazdu PZPR.

Zgromadzeni serdecznie powitali przybyłych na obrady członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, Edwarda Babiucha, Andrzeja Werblana, Zdzisława Zandarowskiego, Zdzisława Kurowskiego. Obecni byli przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, kierownicy szeregu wydziałów KC PZPR, ministrowie, przedstawiciele kierownictw CRZZ oraz ZSMP i ZHP. W Zjeździe uczestniczą delegacje organizacji młodzieżowych i studenckich z krajów socjalistycznych, a wśród nich delegacja Lenińskiego Komitetu.

Otwarcia II Zjazdu SZSP do konał przewodniczący ZG Związku — Stanisław Gabrielski. Następnie głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz.

Referat programowy przedstawił S. Gabrielski. Oto zasadnicze tezy referatu:

• Pierwsze cztery lata działalności SZSP potwierdziły słusność powołania jednej, ideowo-politycznej, o powszechnym charakterze, organizacji mło-

dzieży akademickiej. Taka koncepcja będzie nadal doskonała. Umocniła się ideaowa jedność studentów wokół programu partii.

• Ogniwa SZSP aktywnie uczestniczą w życiu szkoły wyższej. Rozwija się studencka twórczość naukowa, samorządność akademicka, współpraca z młodzieżą pracującą miast i wsi, a

TEZY PRZEMÓWIENIA P. JAROSZEWICZA NA STR. 2.

także z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem Związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta.

• Przedmiotem wspólnej troski aktywny SZSP i kadry naukowe szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich dyscyplinowania, poczucia współodpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Jednym z kanonów pracy ideowo-politycznej jest uświadamianie studentom klasowego charakteru zjawisk zachodzących w świecie oraz ich marksistowskiej interpretacji. Dzia-

łalność Związku służyć będzie tak jak dotąd sprawie internacjonalizmu i współpracy na forum międzynarodowego ruchu młodzieżowego i studenckiego.

• W odniesieniu do młodzieży akademickiej szczególnego znaczenia nabiera ofensywa przeciwstawiania się działaniom i propagandzie sił antysocjalistycznych. SZSP powinien zwrócić jeszcze większą uwagę na przygotowanie swych członków do prowadzenia walki politycznej, bronią słuszną, socjalistycznych poglądów, przeciwstawiania się obcym i wrogim nam wzorcom, wpływom i obyczajom.

• Całe środowisko studenckie musi czuć się współodpowiedzialne za jakość procesów dydaktycznych, pogłębianie demokracji studiów, za to wszystko, co decyduje o nowoczesności socjalistycznej szkoły wyższej. Dydaktyka powinna tworzyć nawyk kształcenia u stawicznego, uczyć umiejętność łączenia teorii z praktyką społeczno-gospodarczą.

• Kolejnym, istotnym zadaniem ogniw SZSP jest rozwiązywanie problemów społeczno-zawodowej adaptacji młodych, wysoko kwalifikowanych kadr.

• Zainicjowana w ubiegłym roku studencka akcja „Chelms-80” sprawdziła się; udział w niej stanowić będzie zaszczytny obowiązek i wyróżnienie dla najlepszych członków SZSP.

• W dziedzinie działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej preferowane będą inicjatywy kształtujące socjalistyczne stosunki międzyludzkie i pozytywne cechy charakteru. Przedsięwzięcia te powinny służyć dobrej organizacji czasu wolnego po nauce i pracy. Rok 1977/78 ogłoszony zostanie rokiem VI Festiwalu Kultury Studentów PRL.

• Środowisko studenckie z uznaniem Dokończenie na str. 2

Delegacja wrocławskiej Akademii Ekonomicznej u H. Jabłońskiego

W związku z XXX-leciem Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację uczelni z rektorem prof. dr. Józefem Popkiewiczem.

Co piąty ekonomista w kraju jest absolwentem tej zasłużonej placówki naukowej. Delegacja poinformowała o jej dorobku i perspektywach.

H. Jabłoński, który jest doktorem honoris causa Akademii, przekazał za pośrednictwem delegacji najlepsze życzenia z okazji jubileuszu, władzom uczelni, pracownikom naukowym i młodzieży. (PAP)

Kwiaty na grobie B. Bieruta

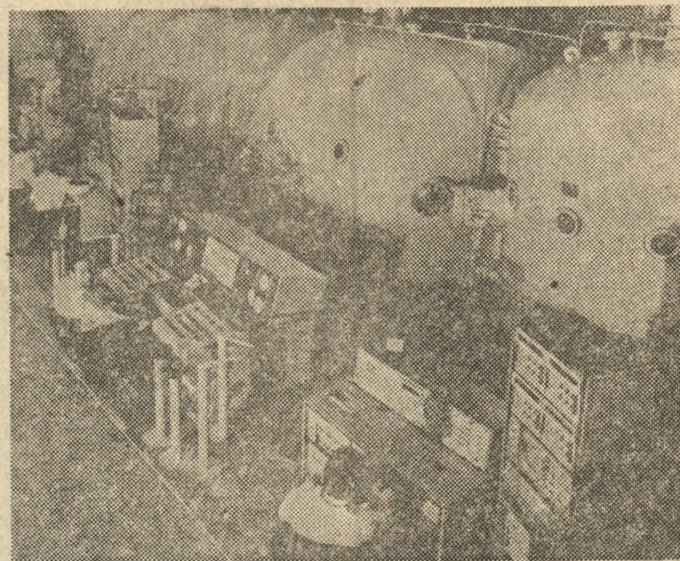
Wczoraj w 85 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta społeczeństwo polskie uczciło pamięć wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, męża stanu, współbudowniczego Polski Ludowej.

Na grobie B. Bieruta na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie wieńce i wiązanki kwiatów złożyły delegacje Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Sejmu PRL i rządu, Komitetu Warszawskiego PZPR, RG FSZMP, organizacji społecznych i instytucji. (PAP)

Propozycje rozmów RWPG — EWG

Wczoraj wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski przyjął, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG, ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w Polsce George'a Franka Normana Reddaway'a, któremu w imieniu Komitetu Wykonawczego RWPG, wręczył pismo dla ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, przewodniczącego Rady Ministrów EWG Davida Owena, z propozycjami dalszych rozmów w sprawie nawiązania kontaktów między RWPG i EWG. (PAP)

Komory ciśnieniowe dla zdrowia



W Naukowo-Badawczym Instytucie Chirurgii Klinicznej i Eksperymentalnej w Moskwie, dysponującym największym na świecie systemem ciśnieniowym przeprowadza się skomplikowane operacje serca oraz układu krążenia. Komory te pomagają w zwalczaniu ciężkich przypadków zatrucia, infekcji itp. Służą one również do terapii w okresie pooperacyjnym — w warunkach podwyższonego ciśnienia tlenu rany goją się lepiej, a przeszczepy przyjmują się szybciej.

Fot. — CAF

Dorośli o filmach i książkach dla dzieci



„Bajki”, II — Wanda Chotomska za pozycję „Leon i Lew”.

Dobiega końca V Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Wczoraj na kolejnych pokazach konkursowych jury i młodzieżowa widownia oglądali filmy w blokach tematycznych: film uczy, wychowuje, wzrusza. Wyświetlono m. in. filmy fabularne Anny Sokołowskiej „Inna” oraz Janusza Nasfetera „Moja wojna, moja miłość”.

Wczorajszy dzień III Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu przyniósł kolejne wyniki konkursów.

W konkursie na najlepsze prace naukowe podejmujące problemy badań nad twórczością dla dzieci i młodzieży oraz problematykę recepcji tej twórczości przyznano za — rozprawy habilitacyjne i doktorskie z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii, historii, teorii i krytyki twórczości I nagrodę — Alicji Bałuch, II — Bogusławowi Żurkowskiemu, III — Wandzie Frankiewicz. Za prace magisterskie i dyplomowe z tego samego zakresu wiedzy dwie równorzędne II nagrody otrzymały: Regina Wachowiak i Aleksander Kuzik. III nagroda przypadła Małgorzacie Kobierskiej.

Jury pod przewodnictwem Wojciecha Zukrowskiego rozdzieliło nagrody za najwyższe walory literackie wśród autorów książek dla dzieci i młodzieży. I nagrodę otrzymała Hanna Januszczyńska za

Problemy animowanego filmu, jego historii i przyszłości były tematem konferencji twórców, przedstawicieli wytwórni filmowych, krytyków, dziennikarzy. Omawiając dotychczasowe osiągnięcia i niepowodzenia filmu animowanego dla dzieci zgodnie stwierdzono, że musi on umiejętnie łączyć dydaktykę z walorami artystycznymi tak, aby wzbogacić dziecięcy sposób myślenia i widzenia świata.

Również wczoraj, w godzinach popołudniowych w Sali Audiowizualnej Pałacu Kultury odbywał się przegląd widowisk telewizyjnych. Prezentowano m. in.: „Wieczoryn- Dokończenie na str. 2

1,5 mln. widzów na wystawach w Warszawie i Katowicach

Dorobek radzieckich wydawnictw naukowych

Czynną w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach wystawę osiągnięć radzieckiej nauki i techniki zwidził wczoraj milionowy widz. Był nim górnik strażowy Kopalni „Szombierki” w Bytomiu — Józef Konzak.

Półmilionowy widz zapoznał się wczoraj z wystawą warszawską. Był nim wzorczarz — metrolog z Fabryki WYROBÓW Precyzyjnych im. Świerczewskiego — Piotr Wachała.

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę radzieckich

książek naukowych, przygotowaną w ramach „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki”. Na wystawie zgromadzono około czterysta pozycji wydanych w okresie dwóch minionych lat przez znane radzieckie firmy wydawnicze — „Nauka”, „Progres” i „Mir”, specjalizujące się w publikacjach naukowych. Największą grupę stanowią książki z zakresu nauk społecznych i matematyczno-przyrodniczych. Ekspozowane pozycje zostaną później włączone do katalogu i udostępnione czytelnikom.

Wystawę uzupełniają plakaty i plany „Międzynarodowej Książki”, obrazujące doro-

bek różnych dziedzin badań naukowych prowadzonych w Związku Radzieckim.

Również wczoraj, w Biurze Projektowo — Badawczym Przemysłu Materiałów Ceramicznych „CERPROJEKT” w Poznaniu odbyło się seminarium przygotowane z okazji „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych. Uczestnicy spotkania zapoznali się z wykorzystywaniem w Związku Radzieckim odpadów przemysłowych do produkcji ceramiki budowlanej (zr)

Zmarł prof. R. Drews

W Poznaniu zmarł 17 bm. w wieku 69 lat znakomity uczony — chirurg i działacz społeczny, wieloletni dyrektor Instytutu Chirurgii Poznańskiej Akademii Medycznej — prof. Roman Drews.

Zmarły był rzecznikiem pionierskich w naszym leczeniu metod operacyjnych, wychowawcą wielu pokoleń polskich chirurgów i młodzieży a równocześnie aktywnym działaczem społecznym. Podczas okupacji działał w ruchu oporu.

Zmarły odznaczony był Orderem Sztandaru Pracy I klasy i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

R. Drews był członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych. (—)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Corvalan o sytuacji w Chile

O dramacie, jaki przeżywają tyśiące matek, żon i dzieci więźniów chilijskich, których określa się jako „zaginionych bez wieści”, pisze na łamach dziennika „Prawda” sekretarz generalny KP Chile — Luis Corvalan. Stwierdza on, iż chodzi tu nie tylko o 3.300 skazanych, którzy przebywają w strasznych warunkach w więzieniach junty chilijskiej. Chodzi również o więźniów Dina — gestapo Pinocheta — których schwymano na ulicy, wyciągnięto w nocy z domów i wywieziono w nieznanym kierunku. Liczba „przeпадnych bez wieści” wynosi 2.500 osób.

Konferencja pisarzy

Wczoraj w stolicy Węgier rozpoczęła się 14 konferencja prze-

wodniczących związków pisarzy 10 krajów socjalistycznych, w tym Polski. Omawiają oni zagadnienia patriotyzmu i internacjonalizmu na obecnym etapie rozwoju literatury socjalistycznej, rolę młodego pokolenia twórców oraz przygotowania do międzynarodowego spotkania pisarzy, zaplanowanego na czerwiec br. w Sofii.

Zjazd rolników rumuńskich

Wczoraj w Bukareszcie rozpoczął się II Zjazd Przedstawicieli Rad Kierowniczych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Bierze w nim udział 11.000 delegatów reprezentujących rolników rumuńskich. Delegaci omawiają zagadnienia związane z realizacją decyzji XI Zjazdu RPK w dziedzinie rolnictwa oraz wytyczają dalsze dro-

gi rozwoju tego sektora gospodarki narodowej. Przemówienie na Zjeździe wygłosił przywódca partii i państwa, N. Ceausescu.

Komunikat komunistów

Na zakończenie trwającej 3 dni wizyty we Francji na zaproszenie FPK sekretarza generalnego portugalskiej Partii Komunistycznej A. Cunhala opublikowano wspólny komunikat, w którym komuniści portugalscy i francuscy zwrócili uwagę na cele walki prowadzonej w ich krajach. „Demokratyczne siły portugalskie — czytamy w komunikacie — walczą o utrwalenie zdobyczy rewolucji kwietniowej. Naród francuski natomiast dąży do głębokich prze-

mian demokratycznych, które pozwoliłyby wyjść z kryzysu społecznego, w jakim znajduje się Francja”.

Targi turystyczne

W miejscowości Wels koło Linzu otwarto wczoraj tradycyjne Międzynarodowe Targi Turystyczne, w których uczestniczą firmy z 20 państw, w tym również z Polski.

A. Cunha do młodzieży

Na zakończenie Zjazdu Związku Portugalskiej Młodzieży Komunistycznej wygłosił przemówienie przywódca PPK, A. Cunha, który zwrócił uwagę na więzy brater-

stwa między tymi dwiema organizacjami oraz zaapelował do młodzieży o podejmowanie wysiłków dla uzyskania jedności poczynając wszystkich demokratów portugalskich. Cunha ostro skrytykował kampanię ataków na ZSRR i kraje socjalistyczne podsyconą ostatnio przez koła imperialistyczne.

Rozmowa ministrów

Ministrowie spraw zagranicznych Francji L. de Guringaud i Izraela J. Allon przeprowadzili wczoraj rozmowę na temat stanu przygotowań do ewentualnej bliższej rozmowy genewskiej konferencji pokojowej oraz na temat sytuacji w Afryce.

od GŁOSU

Znów piszą o tych konsultacjach w sprawie emerytur dla chłopów — mówił pasażer czytający gazetę do sąsiada w tramwaju. — Daliby ile mogą i po krzyku...

Nagabywany milczał. Bezmyślność łatwo wyprosiła mnie z równowagi nie umiem też reagować w tramwaju, więc milczałem również. Potem dopiero przyszedła ta refleksja.

„Oni” — czyli pewnie rząd — „dadzą” rzeczywiście tyle, na ile stać będzie państwo, które ułatwi powstanie funduszu emerytalnego dla rolników. Ale którym: wszystkim bez wyjątku, czy tym, co nas żywią, sprzedając państwu plody ze swych gospodarstw? I ile dać — równo wszystkim, lub według wkładu do żywnościowego banku narodowego? Jak to wyliczyć, ocenić, jak traktować na przykład wkład pracy żony rolnika?

Pasażerowi z tramwaju obcy był problem i wątpliwości, wyjaśniane teraz w toku konsultacji. Może nie zna również przysłówia „moja chata z kraja”, na określenie postawy ludzi, dbających tylko o swój interes.

Problem emerytur dla rolników dotyczy nie tylko ich samych. Nie tylko dlatego, że chodzi tu o sprawy rolnictwa i zasobność każdego stołu. Nie tylko dlatego, że jest to konsekwentny etap polityki socjalnej państwa, który nas — ludzi z miast — objął już wcześniej. I nie tylko dlatego, że dotyczy przeprowadzenia rewolucji w obyczajach i bytowaniu wsi indywidualnej, w starości skazanej nieraz na łaskę najbliższych — często sercem dalekich. Jest to problem wspólny dla wszystkich, bo w sposobie przeprowadzenia przedsięwzięcia, w stosowanej obecnie zasadzie społecznej konsultacji — przed decyzją, objawia się to, co nazywamy demokracją, naszą, socjalistyczną.

Pasażer z tramwaju nie dostrzegł, że w jego obecności odbywa się zmaganie na dysputa władzy z obywatelami nad żywymi sprawami społeczeństwa. ZS

SZSP umacnia jedność ideową studentów i zespala ją wokół programu partii

Tezy przemówienia P. Jaroszewicza

Dziękując za zaproszenie na II zjazd SZSP — P. Jaroszewicz podkreślił, że związek ten reprezentuje dziś prawie półmilionową rzeszę studentów, jest współorganizatorem ich życia i nauki, organizacją, której aktywność ideowa i wychowawcza współkształtuje patriotyczną postawę młodej polskiej inteligencji.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR i osobiście I sekretarza Komitetu Centralnego partii — Edwarda Gierka, w imieniu naczelnych władz sojuszników stronnictwa politycznych, Rady Państwa i Rady Ministrów premier przekazał delegatom, a za ich pośrednictwem całej młodzieży studenckiej oraz jej nauczycielom i wychowawcom, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

SZSP — podkreślił P. Jaroszewicz — zamknął dotychczasowy okres działalności po ważnych dokonaniach, zwiększając swój udział w życiu szkół wyższych, w rozwiązywaniu zadań dydaktycznych i wychowawczych, w rozwijaniu studenckiego ruchu naukowego i rozwiązywaniu wielu ważnych spraw bytowych młodzieży akademickiej. Aktywnie uczestnicząc w realizacji zadań politycznych i organizacyjnych, społecznych i gospodarczych, związek umacnia jedność ideową młodzieży akademickiej i ściślej zspala ją wokół programu partii.

Znacznym jest w minionym 6-leciu rozwój polskiego szkolnictwa wyższego; powstało wiele nowych ośrodków naukowych i kierunków kształcenia, wzrosła liczba nauczycie-

li akademickich, udoskonalono programy nauczania, które są ściślej związane z praktyką, z potrzebami gospodarki i kultury narodowej. Obecnie, główne zadanie szkolnictwa wyższego sprowadza się do podnoszenia jakości pracy we wszystkich dziedzinach jego działalności. Kraj bowiem potrzebuje kadr dysponujących gruntowną wiedzą społeczną i zawodową. Przygotowywanych ideowo i moralnie do pełnienia obowiązków współbudowniczych i współgospodarzy Polski.

Kierownictwo partii i rząd wysoko oceniają fakt, że w środowisku szkół wyższych przytłaczająca większość młodzieży stoi murem za niewzruszonymi racjami bytu naszego narodu i naszej Ojczyzny, umie należycie ocenić próby czynione przez przeciwników socjalizmu, skorych do pouczania nas jak rozwijać gospodarkę, jak żyć w demokracji, dla których rozwój i zdobycie Polski są przysłowiami solą w oku. Wielką rolę SZSP jest upowszechnianie wśród młodzieży potężnego narzędzia poznania i przekształcania świata, jakim jest marksizm-leninizm.

Stale poprawiają się warunki życia i nauki młodzieży studiującej. Problematyka ta znajduje się niezmienne w polu widzenia kierownictwa partii i rządu. Poważnie została rozbudowana baza materialna wyższych uczelni, wzrosła uposażenia akademickiej kadry pedagogicznej. I maja br. podniesione zostaną płace młodych nauczycieli akademickich, od asystentów poczynają.

Podjęto decyzje o budowie — ponad ustalenia planu 5-letniego — pięciu dodatkowych hoteli asystenckich. Zwiększone zostały w ubiegłym 6-leciu rozmiary pomocy socjalnej państwa dla studentów. W miarę gromadzenia środków — czynione będą starania, aby potrzeby socjalno-bytowe, czekające jeszcze na rozwiązania, były coraz pełniej zaspokajane.

Temu właśnie służyć będą od nowego roku, akademickiego: zwiększenie wysokości stypendiów dla studentów z rodzin niżej sytuowanych, zakładany wzrost liczby stypendystów, akceptacja wniosków SZSP w sprawie ujednolicenia kryteriów przyznawania nagród za wyniki w nauce.

Małżeństwa studenckie otrzymują uprawnienia do świadczeń socjalnych — identyczne z tymi jakie przysługują pracownikom gospodarki społecznej. Poprawi się funkcjonowanie stołówek i ośrodków zdrowia, udoskonalony będzie system finansowy spółdzielczości studenckiej; za pewnioma też zostanie terminowa budowa obiektów szkoleniowo-wypoczynkowych dla studentów.

Prezes Rady Ministrów wyraził przekonanie, że ogół studentów doceni wysiłki podejmowane na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego i zwiększenia pomocy dla młodzieży akademickiej, że studenci i ich organizacja potrafią dobrze sprostać zadaniom związanym z przygotowywaniem wysoko kwalifikowanych kadr, na które czeka kraj. (PAP)

Ojczyźnie i partii

Dokończenie ze str. 1

Niem wita decyzje partii i państwa polepszące warunki socjalno-bytowe, deklaruje jednoznacznie swoją pomoc przy rozwiązywaniu istniejących jeszcze zagadnień.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której na tle dotychczasowych doświadczeń i niemałego dorobku ogniw SZSP skoncentrowano się na sprawach związanych z intensyfikacją pracy ideowo-politycznej kształtującej socjalistyczną świadomość i aktywne obywatelskie postawy studentów. Stwierdzano, że dotychczasowe osiągnięcia nie mogą w pełni satysfakcjonować członków związku. Chodzi głównie o to, by organizacja jeszcze lepiej uczestniczyła w procesach dydaktycznych i wychowawczych przygotowujących studentów do twórczego, świadomego wykonywania przyszłych obowiązków zawodowych.

Akcentowano konieczność rozwijania pracy kolektywnej. Jest to potrzeba, którą dyktuje m. in. wymóg nowoczesności. Rzeczywistym, samowychowawczym zespołem, współtwórcą i wykonawcą programu SZSP stać się musi grupa działająca, których jest obecnie ponad 9000.

Dyskutanci poruszali potrzebę rzetelności, odpowiedzialności, konsekwencji, dyscypliny, zrozumienia jedności praw i obowiązków należących do tutejszych przez ogół studentów. Na tym tle omówiono możliwości i zadania stojące przed studenckim ruchem naukowym. Przy jego pomocy realizowane są konkretne i wymierne w efektach inicjatywy.

Na zjeździe podjęto też problemy racjonalnej gospodarki kadrami z wyższym wykształceniem i na tym tle startu zawodowego absolwentów wyższych uczelni.

Z uznaniem witano w dyskusji fakt rozważenia i przyjęcia najważniejszych postulatów socjalno-bytowych środowiska studenckiego. Akcentowano, że system stypendialny jest doniosłą formą oddziaływania wychowawczego. Zasada powinno stać się opiniowanie i wnioskowanie stypendystów, miejsce w domach studenckich i stołówkach — przez grupy działania.

Liczni dyskutanci zwrócili uwagę na trudny problem spadku udziału młodzieży robotniczo-chłopskiej na studiach. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1041 grze WGL „Koziołki” w dniu 17 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 82.082 załady wartości 246.246 — zł. Fundusz nagród wynosi 135.435 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 2.677 — zł, „trójki” premiowane po 144 — zł, „dwójki” po 44 — zł, „dwójki” po 25 — zł i „dwójki” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 3.103 — zł, „trójki” premiowane po 173 — zł, „trójki” po 73 — zł, „dwójki” premiowane po 25 — zł i „dwójki” po 5 — zł.

1514-K1

Sztandar przechodni dla załogi „Runotexu”

W informacji pt. „Wysokie odznaczenia dla załogi kaliskiego „Runotexu”, zamieszczonej we wczorajszym „Głosie” odpowiedni akapit powinien brzmieć:

„Dyrektorowi „Runotexu” — Jerzemu Pileckiemu wręczono sztandar przechodni Ministra

Rolnicy o emeryturach

Ludowe forum na wsi wielkopolskiej

Spotkania dyskusyjne na temat proponowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników przybrały na wsi wielkopolskiej charakter prawdziwie ludowego forum. Świadczy o tym powszechny udział mieszkańców wsi w tych dyskusjach, jak i ogromne zainteresowanie poszczegól- nymi punktami projektu ustawy. Niemal każdy rolnik — zarówno starsi gospodarze, ich żony, jak i młodzi następ- cy — starają się zabrać głos w żywotnej dla nich sprawie.

Zgłaszane w poszczególnych województwach uwagi krytyczne, propozycje i postulaty mają niejednokrotnie podobny charakter. Świadczy to, że w odczuciu społeczeństwa wsi niejedno jeszcze w proponowanej ustawie trzeba poprawić. Po to właśnie zasięga się — podczas konsultacji — opinii wsi.

Jak one przebiegają, donoszą nasi przedstawiciele z poszczególnych województw.

Zasady systemu emerytalnego dla rolników spotkały się z aprobatą aktywno rolnego w Kaliskiem. W konsultacjach odbywających się w gminach wzięło udział 3000 osób. Zgłoszono w trakcie dyskusji szereg wniosków i postulatów. Np. w gminach Żerków, Mycielin, Ostrzeszów i Kobyła Góra rolnicy postulowali obniżenie wieku emerytalnego. Zgłoszono propozycję wydłużenia do 10 lat okresu naliczania wartości produkcji gospodarstw stanowiącego podstawę wymiaru emerytury. Pytano jak określić emeryturę rolników należących do zespołów, czy wliczać do wymiaru emerytury dochody uzyskane z kooperacji z gospodarstwami uspołecznionymi, a także czy do wielkości produkcji towarowej wliczyć ekwiwalenty wypłacane za szkody przez PZU. (par)

W Konińskim odbyła się już ponad połowa przewidzianych zebrań wiejskich. Frekwencja sięga średnio 85—95 procent mieszkańców. Nie brakuje takich miejscowości, w których w konsultacjach bierze udział dosłownie cała wieś.

Dyskutanci pytali m. in. o to, czy rolnicy otrzymujący zarazem renty zagraniczne (z Francji, Belgii) będą mogli skorzystać z zaopatrzenia emerytalnego z tytułu zdania

gospodarstw następców, chcie- liby bowiem skorzystać z do- brodziejstw proponowanej ustawy. Przy ogólnej aprobacie dla zasadniczego kryte- rium, jakim jest dochodowość gospodarstwa, zdarzają się rolnicy, którzy właśnie ten moment podają w wątpliwość. Są to na ogół właściciele ma- łych gospodarstw. Kwestionowa- no w nielicznych przypad- kach wysokość składki emery- talnej. (jn)

Wśród uwag i postulatów wyrażanych najczęściej przez rolników leszczyńskich jedna była charakterystyczna dla tego województwa. Dyskutanci kwestionowali propozycję określenia górnej granicy war- tości rocznej produkcji gos- podarstwa. W tym regionie jest bowiem wiele wysokodo- chodowych gospodarstw. Kry- tykowano jednocześnie usta- le nie górnego pułapu emerytu- ry. Rolnicy zgłaszali zastrze- żenia, żeby nie uzależniać wy- sokości emerytury wyłącznie od wartości produkcji towaro- wej, lecz brać pod uwagę rów- nież profil produkcji i klasę ziemi. Wnioskowano, aby była możliwość wcześniejszego przekazywania ziemi następ- cy i wypłaty emerytury, obni- żenia kosztów notarialnych za przenoszenie własności. Był także postulat, aby objąć usta- wą o emeryturach i rentach osoby, które wprowadziły nie są właścicielami gospodarstwa, lecz pracowały w nim przez wiele lat. (tt)

We wszystkich wsiach woj. pilskiego zakończono spotka- nia konsultacyjne z rolnikami na temat zaopatrzenia emery- talnego. W najbliższych dniach w gminach zbiorą się egzekutywy komitetów gmin- nych PZPR, które ocenią zgło- szone wnioski i postulaty.

Zainteresowanie rolników jest ogromne, na zebraniach przychodziły całe rodziny. Aprobując główne założenia ustawy emerytalnej, rolnicy zgłaszali jednak wiele wlas- nych uwag i wątpliwości. Interesowano się np. jaki wpływ na wielkość emerytu- ry będą miały preferowane przez państwo kierunki pro- dukcji. Na uwagę zasługują m. in. wnioski dotyczące moż- liwości przejścia na emerytu- re przed rokiem 1990, podnie- sienia górnej granicy warto- ci dochodowości gospodarst- wa i ustalenia od niej wymia- ru emerytury. (ryk)

Dorośli o filmach i książkach dla dzieci

Dokończenie ze str. 1

„Pora na Telesfora”, „Pa- na Dropsa i jego trupe”.

W sali poznańskiego Teatru Lalki i Aktora odbyły się dwa przedstawienia — jeleniogór- skiego Teatru Animacji „Kto

się boi Królowej Śniegu” oraz teatru im. J. Ch. Andersena z Lublina „Królowa Śniegu”, a wieczorem w Sali Kominko- wej Pałacu Kultury — kolej- ne dyskusje teatralne — „Kon- frontacje 77”. (bg)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś: zachmurzenie małe i umiarkowa- ne. Temperatura minimalna 0 stopni, maksymalna — około plus 13 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie i Pile plus 11 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

ROLA NAUKI W KSZTAŁTOWANIU ŚWIADOMOŚCI

„Rola i zadania nauk historyczno-wojskowych w kształtowaniu świadomości rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” — to temat sesji naukowej zorganizowanej wczoraj w Wojskowym Instytucie Historycznym w Warszawie. Udział w sesji wzięli przedstawiciele resortów: obrony narodowej, oświaty i wychowania, urzędu d.s. kombatanów, Zarządu Głównego ZBoWiD oraz reprezentanci wojskowych i cywilnych placówek naukowych z całego kraju. Przybyły delegacje wojskowych instytutów historycznych armii — państw Układu Warszawskiego: Bułgarii, NRD, Węgier, Rumunii, Związku Radzieckiego. (PAP)

TYDZIEŃ BULGARSKI W PILE

Pilscy handlowcy zorganizowali w domu handlowym „Merkury” w Pile tydzień sprzedaży towarów bułgarskich. Otwarto w tym celu stoisko zaopatrywane przez Ośrodek Kultury Bułgarskiej w Warsza- wie. Zainteresowanie atrakcyjnymi towarami bułgarskimi, wśród których znajdują się m. in. artykuły pamiątkarskie, wyroby twórców ludowych, jest bardzo duże. Przy tej okazji w Wojewódzkim Domu Kultury jest czynna wystawa pt. „Piękno Bułgarii”, odbyło się rów- nież spotkanie aktywny Pily z przedstawicielami Ambasady Bułgar- skiej i Ośrodka Kultury Bułgarskiej w Warszawie. (ryk)

SYMPOZJUM NA TEMAT SZKOŁY ŚRODOWISKOWEJ

W Pile z inicjatywy Kuratorium Oświaty i Wychowania odbyło się sympozjum poświęcone roli i znaczeniu szkoły środowiskowej w sys- temie socjalistycznego wychowania. Referat wprowadzający wygło- siła dr Genowefa Pańtak z Instytutu Badań nad Młodzieżą w Warsza- wie. Aktywizacji środowiska na rzecz całodziennego objęcia młodzie- ży systemem zajęć i wychowania, koordynacji poczyną dydaktycz- nych i opiekuńczo-wychowawczych podejmowanych przez różne pla- cówki w środowisku, współdziałania szkoły z samorządem osiedlo- wym i zakładami pracy. (ryk)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” —

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Szmowski.

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916.

Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy- ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud- nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 35029.



Fot. — Archiwum

Pniewy do naśladowania

Spółecznie czyli razem

W parku miejskim:

— Pilnuje pan wnuka? — pytam starszego pana, który siedzi na ławeczce, obserwując zabawę gromadki dzieci.

— Tak, ale przy okazji myślę sobie, że najwyższy czas rozpocząć już tu porządk. Alejki uprzątnąć, ławki pomalować, trochę kwiatów. Wiosną i latem dużo tu robimy, ale teraz wygląda nie nadzwyczajnie, jak po zimie.

— W „zieleni miejskiej” pan pracuje?

— Nie, ja już na emeryturze. A w „zieleni” to u nas niktogo na etacie nie ma. Wszyscy o ten park dbamy. Lepiej się tu odpoczywa, jak jest ładnie. Na kwiatki się patrzy, a nie na papiery.

Dowiaduję się w Urzędzie Miasta i Gminy Pniewy: wartość czynów społecznych w mieście wyniosła w roku ubiegłym 2,6 mln złotych. Na jednego mieszkańca — 534 złote. Najwięcej robót na boisku sportowym — przygotowanie teren pod trybuny ziemne dla widzów, wykonano ogrodzenie, drogę dojazdową, posadzono drzewa i krzewy, postawiono „domki fińskie”.

Na terenie zbiorczej szkoły gminnej rozebrano mury byłego dziedzińca więziennego, a z uzyskanej w ten sposób cegły rozpoczęto budowę ubikacji dla uczniów. Prace murarskie wykonują, oczywiście społecznie, pracownicy „Powogazu”, Zakładu Gospodarki Komunalnej, PGR Pniewy.

Miejsce wielu robót były dwa parki miejskie, z których ten nad jeziorem ma 25 hektarów. Wykonano w nim betonową płytę taneczną, wokół ustawiono ławeczki — latem odbywają się tam różne imprezy. Dalej: posadzono w mieście 8000 drzew, odnowiono 30 elewacji budynków mieszkalnych, wykonano i odnowiono 2000 metrów kwadratowych ogrodzeń, zmodernizowano ośrodek sportów wodnych nad Jeziorem Pniewskim, postawiono 100 nowych pojemników na śmieci.

Teraz — o ludziach. Przewodniczący Miejsko-Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Andrzej Gasiński, zapytany, kto to zrobił, odpowiada krótko: „Wszyscy”. Ale muszą być przecież tacy, którzy poświęcają miastu najwięcej czasu i siły, którzy się w tej społecznej pracy wyróżniają.

Takimi nazwiskami pół gazety by pani zapisała — twierdzi mój rozmówca. — Kilku tylko wymienię — niesprawiedliwie. To tak, jakby tylko oni pracowali, jakby byli lepsi od innych. W Pniewach jest 4900 mieszkańców i jeśli proponujemy, żeby zrobić coś dla miasta, wszyscy w tym biorą udział. W takim miasteczku jeden drugiego dobrze zna, więc wstyd byłoby odmówić.

Nawet się nie dziwię, każdy przecież chce, żeby jego pracę docenił, każdy ma ambicję, żeby nie być gorszym od innych. Na tej właśnie ambicji mieszkańców — jak zdążyłam się przekonać — „Pniewy stoją”. Chcieliby być najlepsi w województwie, a może żeby w kraju o nich słyszeli. Wielu turystów tu przyjeżdża, nad jeziorem się zatrzymują, w restauracji posiedzą, więc i to pewnie decyduje, że — jak mówią w Pniewach — tu musi być coraz lepiej, gospodarniej, ładniej. Dla turystów w ubiegłym roku wprowadzono do sprzedaży pocztówki z widokiem miasta.

A przy tych nazwiskach, to jednak się upieram. W końcu uzgadniamy, że wymienię tylko przykłady. Więc Wiktor Bogusławski, emerytowany nauczyciel, który swój autorytet wśród mieszkańców wykorzystuje we wspólnych pracach dla miasta. Zofia Szymańska, Czesław Helwig, Teodor Grześkowiak i Józef Rybarczyk — również działacze samorządów mieszkańców; wspólnie z innymi chodzą od domu do domu, od mieszkania do mieszkania, informują o tym, co w mieście trzeba zrobić, przyjmują także wnioski i prawie się nie zdarza, żeby ktoś odmówił współudziału — w różnych formach, zależnie od możliwości. Bogumiła Kandziara, przewodnicząca Miejsko-Gminnej Rady Kobiet, która organizuje wspólnie z koleżankami kursy kroju i szycia, gotowania, pokazy i degustacje. Maria Andrzejewska, opiekunka pomnika ofiar faszyzmu — kwiaty sadzi, podlewa, kilka razy dziennie zbiera papierki, bo pracuje naprzeciw pomnika i nie dopuści, żeby wokół było zaśmiecone. Franciszek Dorożala, który wraz z innymi strażakami pomalował budynek OSP wiele godzin poświęca na konserwację sprzętu przeciwpożarowego.

Można by wymienić jeszcze wielu innych. Robotnicy miejscowych zakładów po zakończeniu pracy często nie przebiegają się w „cywilne” ubrania, lecz zgłaszają się do pomocy tam, gdzie coś się robi. Młodzież po lekcjach porządkuje tereny wokół szkół, pielęgnuje rabaty róż, opiekuje się miejscami pamięci narodowej, a i w czynach niedzielnych bierze udział.

Wszyscy członkowie samorządów mieszkańców mają pod swoją opieką po jednej ulicy — za jej wygląd odpowiadają zarówno przed władzami miasta, jak i przed mieszkańcami. Samorządy cieszą się dużym autorytetem w Pniewach i temu między innymi zawdzięcza się powszechny udział w społecznej aktywności.

Rozmawiam z naczelnikiem, Stanisławem Kniecznym:

— W notatniku już tak wiele zapisałem pniewskich pozytywów, ale przecież macie z pewnością także kłopoty i chyba dużo można jeszcze zrobić?

— Najpilniejszym zadaniem jest budowa wodociągów, kanalizacji i oczyszczalni ścieków, a także spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Dotychczasowe inicjatywy mieszkańców gwarantują, że i przy tym okażą nam oni swoją pomoc. A miasto będzie na pewno coraz ładniejsze i coraz lepiej będzie się tu mieszkalo.

Z okna autobusu, którym z Pniew wyjeżdżam, widzę grupę ludzi — w roboczych ubraniach, z grabiami, łopatami. Może do parku idą? Przypominam sobie, że spotkany w parku dziaćka mówił — czas już rozpocząć porządk. A potem myślę — nie, tu wszystko: wysiłku, pracy rąk, a także serca!

GRAZYNA SZULAK

Po VII Plenum KC PZPR

ATUTY NASZYCH POSTAW

Czytając materiały z VII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego na pewno nie można abstrahować od szerszego polskiego kontekstu. Od — z jednej strony — celów roku 1980, a więc od przynajmniej podstawowych liczb charakteryzujących bieżący plan pięcioletni. Z drugiej strony — od tej sytuacji, która jest dziś; a więc od widocznych różnorodnych kłopotów ludzkich i napięć ekonomicznych. W pierwszym przypadku mamy bilans realnych możliwości, zresztą możliwości dużych. W drugim przypadku stan oczekiwań.

Zacznijmy jednak od liczb. Dochody społeczeństwa z tytułu płac w gospodarce uspołecznionej wzrosną do roku 1980 o 36,9 proc., a średnia płaca nominalna powinna być wyższa o ok. 1000 zł w porównaniu z rokiem 1975. Średnia płaca realna wzrośnie o 16—18 proc. Plan przewiduje, że na stopni 60-procentowy wzrost ogółu dostaw na rynek oraz ok. 70-proc. wzrost świadczonych usług. O 40 proc. zwiększą się dostawy artykułów żywnościowych, o 60 proc. artykułów nieżywnościowych i o prawie 80 proc. artykułów przemysłowych niekonsumpcyjnych (cement, materiały budowlane). Zarazem nastąpi przyspieszenie w budownictwie mieszkaniowym. 1575 tys. mieszkań — oto cel roku 1980. Zatem co czwarta rodzina otrzyma w tym dziesięciolecie nowe mieszkanie.

Tak jest we wszystkich dziedzinach nie wyłączając opieki zdrowotnej, oświaty, wypoczynku, turystyki. W sumie — powiada plan — nie tylko powinno się lepiej żyć każdemu obywatelowi i każdej rodzinie, ale musi być lepiej. Ten tryb kategoryczny stanowi punkt wyjścia całego obszaru tematycznego obecnego, VII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego.

W celu zapewnienia warunków sprzyjających zachowaniu sprawności fizycznej i — co równie ważne — samopoczucia pensjonariuszy domów pomocy społecznej, Minister Zdrowia i Opieki Społecznej wydał instrukcję w sprawie odpłatne

go, jak i jego nie przewodnią. Nie było mowy na VII Plenum, który by w takiej lub innej formie nie nawiązywał do istoty złożonych zadań obecnego pięcioletnia. Patrząc realnie na całą sytuację, na własnie stan możliwości potencjału ludzkiego i materialnego oraz na stan koniecznych do zaspokojenia wzrastających potrzeb niezbędne staje się wyzyskanie wszelkich rezerw. Przede wszystkim i głównie rezerw ludzkich. Osiągnięcie tych celów może bowiem nastąpić tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie pod warunkiem zmobilizowania sił duchowych narodu, talentów, kapitału wiedzy, właściwej Polakom gospodarności i poczucia odpowiedzialności, zaangażowania. Jednocześnie nie bójmy się w tym przypadku postawić przyszłowiowej kropki nad „i”. Zupelnie na miejscu w tym właśnie kontekście są takie pojęcia jak: socjalistyczna świadomość, jedność moralno-polityczna i patriotyzm. Nieprawdą jest bowiem, że obecnie wystarczy tylko dobra, a ma dobra praca wykonywana zgodnie z wymaganymi zasadami dyscypliny. Dziś to już stanowczo za mało. Nasz wielki potencjał gospodarczy, budowany przecież w takim znoju i przecież nie bez wyrzeczeń, można i trzeba wyzyskiwać do maksimum. A że trzeba, świadczy chociażby cała batalia o jakość. Oto na radiowej fali dziennikarz oceniając postawy i filozofię jednego z producentów bąbli zauważył, że na usprawiedliwienie nie usłyszał wszystko: że dwie wojny, że fabryka zagrożona, że załoga młoda, że feminizacja. Brakowało — dorzucił ów komentator — tylko jednego: opowieści o Ewie i Adamie. To tylko jedna z tych postaw społecznie nie do przyjęcia, która odbija się wiadomym echem na

rynku. Z doświadczenia wiemy, że życie pod tym względem bywa o wiele bogatsze i barwniejsze. Odmian negatywnych postaw jest wiele. Nawet mnogość. W jakim stopniu takie postawy, które w ostateczności mają postać zasad postępowania, rzutują na ów bilans niespełnianych potrzeb i rosnących społecznych oczekiwań? Trudno tu o jakieś ekonomiczne wyliczenia, bo takie wyliczenia nie są możliwe. Ale każdy czuje, że rzutują one poważnie. Dlatego walka o świadomość socjalistyczną to — przekładając na język codziennego życia — walka przeciw postawom negatywnym, pasywnym, społecznie nagannym. To także walka o postawy ofensywne, aktywne, zaangażowane. To także walka o nasz wspólny, do brze pojęty interes, o to, by nam żyło się z każdym dniem coraz lepiej, kulturalniej, zdrowiej. Przecież celem socjalistycznego gospodarowania, zatem wspólnej narodowej pracy, jest dobro człowieka.

Również dlatego na VII Plenum KC wiele uwagi poświęcono ideowym i politycznym tendencjom występującym w twórczości literackiej, filmowej i publicystycznej. Postulowano — zważywszy na znaczenie tych form oddziaływania — głębszą afirmację dorobku i wysiłku narodowego orsz. rzetelnej pracy.

Partia wzywa do podjęcia ofensywy. Jest to wezwanie ze wszech miar na czasie. Przy czym nie chodzi tu o jakieś lukrowanie całej złożonej sytuacji lub o lansowanie tzw. taniego optymizmu. Musi to być ofensywa rzeczowa, poważna i nie powinna przebiegać pod hasłem jeszcze jednej akcji. Takie jej rozumie.

Dokonczmy na str. 4

JERZY KOCHAŃSKI

Praca dla zdrowia

go podejmowania przez nich za jęc. Domy pomocy społecznej wszystkich typów mogą organizować lub wyrażać zgodę na odpłatne zajęcia dla tych mieszkańców, którym pozwala na to stan zdrowia. Dotyczy to przede wszystkim prac na rzecz domu, który zamieszkują, pomocniczych prac gospodarskich. Mogą też podejmować zajęcia na rzecz instytucji i przedsiębiorstw uspołecznionych oraz w miarę możliwości — inne prace, odpowiadające indywidualnym kwalifikacjom lub zamiłowaniom poszczególnych mieszkańców.

Pensjonariusze domów uczestniczyć mogą w tych zajęciach wyłącznie na zasadzie dobrowolności. Warunkiem jest uzyskanie opinii lekarza, a w razie potrzeby — również psychologa, o braku przeciwwskazań do wykonywania określonych prac.

W domach pomocy społecznej, których mieszkańcy uczestniczą w odpłatnych zajęciach, tworzy się fundusz na cele kulturalno-rekreacyjne, składający się z dobrowolnych składek mieszkańców. Fundusz ten przeznaczają się na wydatki związane z organizacją obozów letnich, wycieczek oraz zakupu sprzętu sportowego, muzycznego itp. (PAP)

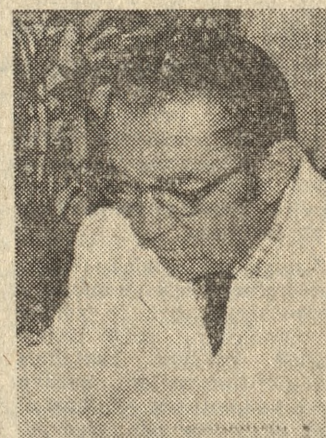
POZNAJMY



IRENA WOJCIECHOWSKA
monter Odcinka Łączności
Przewodowej Węzła PKP —
Poznań

Przez 32 lata pracy w poznańskim kolejniectwie dała się poznać jako wzorowy fachowiec, sumiennie wywiązując się ze wszystkich powierzonych zadań. Jest też cenioną w koleżanką i działaczką społeczną; pełniąc m. in. funkcję przewodniczącej Komisji Kobiet Pracujących — pomaga m. in. w rozwiązywaniu wielu różnych problemów życiowych. Ma też duży udział w poprawianiu warunków pracy na Węzle. Za działalność zawodową i społeczną wyróżniona jest m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaką „Zasłużony dla Węzła PKP” (bop)

Fot. — „Głos”



TADEUSZ OLSZANOWSKI
magister farmacji, kierownik
apteki przy ul. Głogowskiej
107/109 w Poznaniu

W ciągu 40 lat, które upłynęły od uzyskania dyplomu, pełnił wiele funkcji w służbie zdrowia. W czasie wojny był w składzie sanitarnym Wojska Polskiego, potem kierował terenowymi przedsiębiorstwami zaopatrującymi w leki, organizował sieć aptek. Szkolił nowe kadry farmaceutów. Za wieloletnią pracę, rzetelność społeczną zaangażowanie został wielokrotnie odznaczony wyróżniony, między innymi Srebrnym Krzyżem Zasługi. (len)

Fot. — „Głos”



Polski przemysł okrętowy. Dla stoczników jest to rzeczywistość każdego dnia okresu powojennego, dnia poznawczych „Cegielniczek” — minione dwudziestolecie. Pierwsi wiedzą najlepiej, że fundamenty polskiego przemysłu okrętowego oraz jego zaplecze naukowo-badawcze mogłyśmy zbudować dzięki radzieckim zamówieniom, drudzy — że bez tych zamówień Poznań nie mógłby stać się krajowym monopolistą w produkcji silników okrętowych.

W zakresie projektowania pierwszego polskiego silnika okrętowego współpracą Zakładu Przemysłu Metalowego H. Cegielski z przemysłem radzieckim nawiązana została w latach 1954/1955. Związek Radziecki przekazał wówczas pełną dokumentację techniczną produkowanego u siebie

Z Poznania na morza i oceany

silnika, której wprowadzić nie można było bezpośrednio wykorzystywać ze względu m. in. na jego niewielkie rozmiary, ale była ona pomocna przy rozwiązywaniu problemów konstrukcyjnych pierwszego polskiego silnika. Po podpisaniu umowy, decyzją władz centralnych produkcję silników napędu głównego zlokalizowano w Poznaniu, a już w 1958 r. „Cegielscy” zbudowali prototyp silnika całkowicie polskiej konstrukcji. W tym samym roku zbudowano także silnik na licencji firmy „Sulzer”, zaś w 1960 r. wyprodukowano dwa pierwsze silniki przeznaczone dla armatorów radzieckich. Zostały one zamontowane na zbiornikowcach „Bauska” i „Bałakława”, zbudowanych w Stoczni Gdańskiej. Tak właśnie rozpoczął się pośredni eksport poznańskich silników, nie tylko zresztą do Związku Radzieckiego (eksport bezpośredni zapoczątkowany został przed dziesięciu laty).

Formy współpracy, korzystnej dla obydwu stron, są różnorodne, wszystkie zaś wymagają bliższych i częstszych kontaktów specjalistów poznań-

skich i radzieckich. Początkowo pomoc ta była jednostronna — trzeba było poznać tajniki nieznanego w Polsce dziedziny produkcji. Ale w latach 1960—1965 doszło do wymiany myśli technicznej: polscy konstruktorzy korzystali z konsultacji specjalistów leningradzkich, a radzieccy — z Zakładu Budowy Maszyn w Briańsku — uczyli się w Poznaniu konstruować i produkować silniki okrętowe. Stała się współpraca między Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Silników Spalinowych, Centralnym Naukowo-Badawczym Instytutem Silników Wskopreżnych w Leningradzie oraz Zakładami Budowy Maszyn w Briańsku a Zakładami HCP rozpoczęła się w 1967 roku.

Polscy i radzieccy specjaliści mają wiele okazji do wymiany doświadczeń, spotykając się w ZSRR, na terenie polskich stocznich, gdzie znajdują się placówki nadzoru technicznego „Cegielskiego”, w stocznich Bułgarii (tu także HCP posiada swoją placówkę), Szwecji, Rumunii, a nawet w dalekich Indiach,

wreszcie w portach, do których zawijają statki z produkowanymi w Poznaniu silnikami. W Moskwie przebywa stale pracownik HCP, który zajmuje się koordynacją eksportu do ZSRR maszyn i urządzeń produkowanych w tych zakładach.

Silniki okrętowe ze znakiem fabrycznym HCP cieszą się w Kraju Rad dobrą opinią — bo są niezawodne w eksploatacji. Obecnie pod banderą radziecką pływają one na statkach dziewięciu armatorów: na trawlerach-przetwórnich, statkach hydrograficznych, szkolnych, drewnowcach typu „Lesowoz” obsługujących głównie dalekowschodnie rejony ZSRR.

Eksport silników do Związku Radzieckiego stanowi dziś trzecią część produkcji „Cegielskiego”. Zwiększając się z każdym rokiem dostawy, także do innych krajów, są świadectwem coraz lepszej jakości tych urządzeń, są także wymownym przykładem możliwości, jakie polskiemu przemysłowi stwarza współpraca z nauką i techniką radziecką.

ZYGMUNT ROLA

Na terenach bitwy pod Lenino

Monumentalny
pomnik przyjaźni

Monumentalny pomnik przyjaźni narodów: polskiego i radzieckiego powstaje na terenach bitwy pod Lenino. Jest nim „Aleja Przyjaźni” — obiekt, który po ostatecznym urządzeniu będzie miał blisko 20 km długości i ok. 100 metrów do 5 km szerokości utworzony z tysięcy drzew krzewów ozdobnych i kwiatów pochodzących z polskich i radzieckich hodowli.

Idea wspólnego organizowania „Aleji Przyjaźni” zrodziła się przed kilkoma laty. W czasie roboczych kontaktów polskich i radzieckich kombatanów i leśników. Jesienią ubiegłego roku rozpoczęto pierwsze prace przy urządzeniu alei. Ze strony polskiej i radzieckiej wzięło w nich udział kilkuset pracowników reprezentujących jednostki lasów państwowych, instytucje współpracujące z leśnictwem, młodzież szkół leśnych, oraz kombatanów II wojny światowej, a wśród nich także uczestnicy historycznej bitwy pod Lenino.

Realizacja zainicjowanego przez polskich i radzieckich leśników przedsięwzięcia trwać będzie przez najbliższe dwa lata. W jej efekcie powstanie oryginalny pomnik upamiętniający wspólną walkę z faszyzmem i przyjaźń obu naszych narodów. (PAP)

Atuty naszych postaw

Dokończenie ze str. 3

nie mogłoby przynieść tylko szkody. Ta ofensywa będzie tylko wówczas skuteczna jeżeli będzie jej stałe towarzyszyć głęboka analiza różnych trudności.

Z tego też względu ważne jest byśmy częściej mówili o odpowiedzialności, co znaczy że musimy się uczyć współzależności z każdym zakładem, każdą instytucją, każdym przedsiębiorstwem. Musimy brać na siebie odpowiedzialność nie tylko za pracę swoją, ale za pracę swoich komórek i swoich przedsiębiorstw. Na tym też polegać nasze zobowiązania wobec demokracji socjalistycznej. Wymagać od siebie, wymagać od innych — oto jej treść i sens.

Ogromny obszar tematyczny VII Plenum Komitetu Centralnego nie pozwala, co jest zrozumiałe, na pełny przegląd wszystkich warunków niezbędnych do tego, byśmy z naszego życia byli coraz bardziej zadowoleni. I by nam się żyło lepiej, szczęśliwiej. Jedno však jest pewne: praca zaangażowana, aktywność wykuwamy sobie wspólnie nasze jutro. Nie jest to nowa teza, ale zawsze jest ona aktualna.

JERZY KOCHAŃSKI

Memoriał komisji kongresowej o zabójstwie J. Kennedy'ego

FBI i CIA winne
zafałszowania ważnych dowodów

Duże zainteresowanie w USA wzbudza coraz to nowe fakty o podejrzanym poczynaniach CIA i FBI przed zamordowaniem prezydenta Kennedy'ego w listopadzie 1963 roku w Dallas. Specjalna komisja Izby Reprezentantów wskazała na informacje o związkach FBI i CIA z Lee Harveyem Oswaldem, którego komisja Warren'a przypisała w swym raporcie rolę „jedynego zabójcy”. Ostatnio do prasy przedostały się fragmenty poufnego memoriału komisji kongresowej, zawierającego dodatkowe szczegóły na temat roli specjalnych służb amerykańskich w tej sprawie.

W memoriale otwarcie przyznaje się fakt, że FBI i CIA winne są „zafałszowaniu dowodów niesłychanie ważnych dla śledztwa”, że „zarówno CIA jak i FBI celowo ukrywały informacje przed komisją Warren'a, a w co najmniej jednym przypadku udzieliły jej świadectwa fałszywej informacji”. Ujawniono ważne dane — podkreśla memoriał, wskazujące na to, że „Oswald

był związany z jedną z tych służb lub z obydwoma”.

Przedstawiciele specjalnej komisji Izby Reprezentantów przesłuchiwali mieszkańkę Dallas — Sybię Odoy, która oświadczyła, że Oswald proponował emigrantom kubańskim zabicie Kennedy'ego. Inny świadek poinformował, że na dwa tygodnie przed zabójstwem prezydenta, w jednym z nocnych klubów Dallas, przyszyły zabójcę Oswald'a, Ruby przedstawił mu Oswald'a jako „człowieka CIA”. Jak wiadomo, komisja Warren'a, wierzac na słowo twierdzeniom CIA i FBI dośzła do wniosku, że Oswald i Ruby „nie znali się przed zabójstwem”.

Jack Ruby — podkreśla memoriał — był ściśle powiązany z amerykańskimi gangsterami, którzy uczestniczyli w orszakowaniu zamachu na Fidela Castro. Przygotowywał go przez CIA. Z zeznań jednego ze świadków wynika, że Ruby „otrzymał zadanie za bicia Oswald'a, by nie dopuścić do ujawnienia związków między CIA, gangsterami i ku-

bańskimi emigrantami — terrorystami”.

Specjalna komisja Izby Reprezentantów zdołała zdobyć informacje świadczące, że Oswald ponad rok aż do momentu zbrodni w Dallas był płatnym informatorem CIA, za co otrzymywał 200 dolarów miesięcznie. Komisja Warren'a była w posiadaniu zeznań na ten temat z dwóch różnych i pewnych źródeł, jednakże uwierzyła głosom nym zaprzeczeniom ówczesnego szefa FBI Hoover'a i po stanowiła zamknąć sprawę, aby „nie stawiać Hoover'a i FBI w delikatnej sytuacji”.

Okazało się również, że FBI udostępniło organom śledczym tylko część posiadanych informacji o Oswaldzie. „Najbardziej” dane zostały ukryte i zniszczone.

Prasa amerykańska pisze, że wiele dowodów dotyczących popełnionej przed blisko 14 laty zbrodni, usunięto lub zafałszowano. W tajemniczych okolicznościach „zniknęło” i nadal znikają dziesiątki ludzi, którzy mieli jakikolwiek związek z tragedią w Dallas. (PAP)

Po belgijskich wyborach

L. Tindemans pozostanie
na czele ekipy rządowej

Pierwsze oceny niedzielnych (17 bm.) wyborów do parlamentu belgijskiego są raczej zgodne. Głównym zwycięzcą została flamandzka Partia Socjalno-Chrześcijańska (CVP), która według wstępnych obliczeń zwiększyła swój dotychczasowy stan posiadania w Izbie Deputowanych. Podkreśla się osobisty sukces premiera Leo Tindemansa, który niewątpliwie pozostanie na czele ekipy rządowej. Pozycja jego jest tym mocniejsza, że również inne partie, wchodzące w skład dotychczasowej koalicji chadecko-liberalnej, zdołały zwiększyć swój stan posiadania: chodzi tu o frankońskie skrzydło CVP w Walonii i Brukseli oraz Partię Liberalną wraz z Partią Wolności i Postępu Walonii, powstała wskutek rozłamu w regionalnym stronnictwie pod nazwą Zrzeszenia Walońskie.

Zaden z głównych bloków, ani koalicja, ani opozycja socjalistyczna nie uzyskała absolutnej większości. Zaś jednym z drugim chodziło o stworzenie mocnej władzy, dysponującej taką większością w parlamencie, która pozwalałaby na prze-

prowadzenie gruntownych reform państwowych i skuteczniejszą walkę z kryzysem społeczno-gospodarczym.

Wydaje się jednak, że Belgijska Partia Socjalistyczna ma prawo do zadowolenia z wyborów. Socjaliści poważnie umocnili swą pozycję w południowej części kraju, zachowując dotychczasowy stan posiadania we Flandrii i tracąc nieco na terenie stolicy. W ostatecznym rachunku zyskali oni też w porównaniu z wyborami w 1974 roku.

Rola Belgijskiej Partii Socjalistycznej jako głównej siły politycznej w regionie walońskim czyni z niej nieodzownego partnera w ewentualnych zabiegach o sformowanie rządu koalicyjnego, który dysponowałby kwalifikowaną większością głosów w parlamencie.

Nasuwa się ogólne spostrzeżenie, że w kraju nad Skaldą i Mozą, mimo istnienia wielu drobniejszych stronnictw i ugrupowań coraz wyraźniej zarysowuje się system dwupartyjny: chadeccy i socjaliści stale rozszerzają strefy swych wpływów. (PAP)

Komputer

w roli nauczyciela

System nauczania przy pomocy komputerów stworzony został w naukowo-badawczym Instytucie Cybernetyki w Moldawii. Umożliwia on znaczne skrócenie czasu potrzebnego na opanowanie danego przedmiotu, jak również rozwiązywanie najtrudniejszych zadań matematycznych. Proces nauczania polega na dialogu studentów z maszyną cyfrową, wyposażoną w program, będący w stanie udzielić odpowiedzi na najtrudniejsze pytanie, czy odpowiedzieć najlepiej na pytanie o rozwiązanie problemu.

System opracowali studenci Wydziału Matematyki Stosowanej Uniwersytetu Kiszyniowskiego, którzy są równocześnie współpracownikami Instytutu Cybernetyki. Przyszli matematycy na podstawie państwowych umów wykonują różne zamówienia zakładów pracy. (PAP)

Raport CIA:

Zużycie ropy
przekroczy
jej wydobycie

Na zlecenie prezydenta USA J. Cartera pracownicy CIA opracowali 19-stronicowy raport, dotyczący światowej produkcji ropy naftowej. Carter, który przygotowuje wielki program oszczędności energii, nazwał ten dokument niepokojącym i stwierdził, iż rezerwy ropy naftowej w świecie są mniejsze, aniżeli zakładano.

W roku 1985 — przestrzegają autorzy raportu CIA — zużycie ropy naftowej przewyższy jej wydobycie. Wpłyń to na gwałtowne podrożenie ropy naftowej. Baryłka, która kosztuje obecnie 12 dolarów, będzie prawdopodobnie kosztowała 3 razy więcej.

Według raportu, zużycie ropy naftowej, które w chwili obecnej wynosi 57 mln baryłek dziennie, w roku 1985 wzrośnie do 67 mln baryłek. W roku 1976 zużycie ropy w USA wynosiło 17,4 mln baryłek, a w roku bieżącym wzrośnie zapewne do 20 mln baryłek dziennie.

Znany obrońca interesów konsumentów amerykańskich — Ralph Nader stwierdził, iż raport CIA służy interesom przemysłu naftowego, który magazynuje rezerwy po to, aby srurować cenę ropy. Kryzys energetyczny — zdaniem Nadera — nie jest związany ze zmniejszeniem się zasobów, ale został wywołany skutkiem marnotrawstwa i trwonienia energii przez wielkich konsumentów. (PAP)

Sport-sport

Trenerzy kadry narodowej
rozdali nominacje na mecz z Danią

Selekcjoner reprezentacji Polski — Jacek Gmoch i trener kadry narodowej — Ryszard Kulesza, ustalili w poniedziałek 18-osobową grupę piłkarzy na eliminacyjny mecz mistrzostw świata — 78 z zespołem Danii w Kopenhadze (1 maja).

Oto ich nazwiska: bramkarze: Jan Tomaszewski (ŁKS Łódź), Krzysztof Sobieski (Legia Warszawa); obrońcy: Marek Dziuba (ŁKS Łódź), Wojciech Rudy (Zagłębie Sosnowiec), Czesław Boguszewicz (Arka Gdynia), Władysław Zmuda (Śląsk Wrocław), Henryk Wiecek (Górnik Zabrze), Henryk Maculewicz (Wisła Kraków), Henryk Wawrowski (Pogoń Szczecin), Henryk Kasperczak (Stal Mielec); rozgrywający i napastnicy: Bohdan Masztaler (Odra Opole), Kazimierz Deyna (Legia Warszawa), Adam Nawalka (Wisła Kraków), Stanisław Terlecki (ŁKS Łódź), Grzegorz Lat (Stal Mielec), Andrzej Szarmach (Stal Mielec), Janusz Sybis (Śląsk Wrocław), Włodzisław Lubański (SC Lokeren).

Wymienieni piłkarze zbiorą się w czwartek, 21 bm. w Warszawie, a następnie w Rembertowie trenować będą do wyjazdu na mecz w Kopenhadze. Włodzisław Lubański dołączy do kolegów w poniedziałek, 25 bm. W najbliższą sobotę reprezentanci odleciają samolotem czarterowym do Dublina, gdzie

24 bm. rozegrają międzypaństwowy mecz z Irlandią. Nie wystąpi w tym spotkaniu Lubański. Będzie to ostatni sprawdzian Polaków przed pojedyńkiem w Kopenhadze. Po powrocie piłkarze kontynuować będą przygotowania w Rembertowie.

Po śródojowej kolejce spotkań ekstraklasy Jacek Gmoch powoła do zespołu jeszcze jednego zawodnika. Znamy nazwiska piłkarzy, którzy bronić będą barw Polski w najważniejszym meczu międzypaństwowym pierwszego półrocza. Wydaje się, że w drużynie znaleźli się najlepsi obecnie polscy piłkarze. Wprawdzie do gry niektórych były ostatnio zastrzeżenia, ale trener Jacek Gmoch wielkiego wyboru nie ma. Jeden z kandydatów do zespołu Antoni Szymanowski jest kontuzjowany, Zbigniew Boniek nie gra ostatnio z powodu czerwonej kartki, Tadeusz Nowak przegrał rywalizację z Januszem Sybisem. Inni kandydaci do reprezentacji, nie potwierdzają wysokich aspiracji.

Odnosić należy powrót do zespołu narodowego — po krótkiej przerwie — Henryka Maculewicza i Wojciecha Rudego, którzy być może wzmocnią najsłabsze chyba ogniwo reprezentacji — defensywę.

Fibak i Tiriac
wygrali w Buenos Aires

Trwa nadal świetna passa Wojciecha Fibaka w grze podwójnej w międzynarodowych turniejach. Tym razem Fibak, grając z Rumunem Ionem Tiriace, wygrali turniej w Buenos Aires. W finale para polsko-rumuńska pokonała Argentyńczyków Guillermo Vilasa i Elío Alvareza 7:5, 0:6, 7:6.

5,54 Dona Bairda
w skoku o tyczce

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Long Beach, Australijszczyk Don Baird skoczył o tyczce — 5,54. Z innych wyników, uzyskanych podczas miłyngów lekkoatletycznych w USA należy wymienić rezultat Amerykanina Houstona McTeara w biegu na 100 m — 10,0 (na zawodach w Bakersfield). W San Jose Amerykanin John Powell uzyskał w rzucie dyskiem odległość — 66,44. (PAP)

Dzisiaj mecze w Gorzowie i Gnieźnie

Zmienna forma żużlowców Unii

Żużlowcy leszczyńskiej Unii wystąpili w niedzielę na torze w Zielonej Górze, gdzie podejmowali ze spół bydgoskiej Polonii. Gwardziści przegrali do Zielonej Góry ośmioma wysokim zwycięstwem w poprzedniej rundzie nad Stalą Gorzów.

Podopieczni trenera Pogorzelskiego przystąpili do meczu skoncentrowani, z oburzeniem wola zwycięstwa. Wprawdzie po VI wysiłku Unia prowadziła różnicą tylko dwóch punktów, ale trzy zwycięstwa w następnych wysiłkach przyniosły leszczyńszanom prowadzenie 10 punktami. Końcówka spotkania, mimo ambitnej postawy zawodników Polonii należała do dobrze dysponowanych rywali. Leszczyńszanie nie mieli w swych szeregach słabych punktów, imponowali dobrą techniką jazdy i szybkimi startami, odnosząc w efekcie zasłużone i pewne zwycięstwo 59:37. Wśród zwycięzców na szczególne wyróżnienie zasłużyli mistrz Polski — Z. Dobrucki i M. Okoniewski. Z 16 rozegranych wycięgów Unia wygrała 9, w tym 5 podwójnie.

Najwięcej emocji dostarczyli w doli wycięgi III i XVI. W III wycięgu Piwosz atakując z trzeciej pozycji wyprowadził na drugim okrążeniu K. Ziarnika (Polonia) i na ostatnim okrążeniu pokonał jego kolegę Maroszkę czym zapewnił sobie zwycięstwo, natomiast w ostatnim wysiłku dnia po zacietej walce triumfował M. Ziarnik (Polonia), który wyprowadził Piwosza i Adamczaka z Unii, mimo że ten ostatni prowadził przez dwa okrążenia. Najlepszy czas dnia uzyskał w II wycięgu Okoniewski (Unia) — 74 sek. Widzów. 6 tys. Punkty dla

zwycięzców zdobyli: Dobrucki 14, Okoniewski i Piwosz po 12, B. Jader 9, Adamczak 6, Jankowski 4, Turek 2; dla pokonanych: Glucklich 14, M. Ziarnik 12, Maroszek 6, Bukiej 2, K. Ziarnik, Bewicz i Koleski po 1.

W ub. piątek Unia wystąpiła na torze w Częstochowie w zaległym meczu z zespołem wicemistrza Polski — miejscowym Włókniarzem. Wywołowo i dynamicznie jeżdżący częstochowianie wygrali zdecydowanie 63:33. Żużlowcy Włókniarza są aktualnie najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego i już na początku demonstrują do brą formy. Dotyczy to szczególnie bojowego Józefa Jarmuły. Do meczu z Unią ten 36-letni zawodnik w imprezach w których startował odniósł komplet zwycięstw. W Unii, której zawodnicy jeździli nie słychanie ambitnie, zawiodły motocykle. Leszczyńszanie mieli sporo defektów, które zdecydowały o wysokiej porażce. Skuteczną walkę ze świetnym przeciwnikiem nawiązał tylko Dobrucki i B. Jader. Najlepszy czas dnia uzyskał w XI wycięgu Jarmuła (Włókniarz) — 75,9 sek.

Punkty dla Włókniarza zdobyli: Jarmuła 15, Jurczyński 14, Goszczyński 11, Urbaniec 9, Kowalczyk 8, Chmielewski i Tomaszewski po 3; dla Unii: Dobrucki 11, B. Jader 8, Piwosz 6, Okoniewski 3, Jankowski i Adamczak po 2, Turek 1.

Dzisiaj Unia Leszno rozegra zaległy mecz z drużyną mistrza Polski — Stalą w Gorzowie. W II lidze również dzisiaj odbędzie się w Gnieźnie mecz między miejscowym Startem, a Śląskiem Świętochłowice. Początek o godz. 17. (jp)

Wyniki tabel

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA
POZNAŃSKA

Posnania — Przemysław	3:2
Zjednoczeni Września — Budowlani	1:3
Start Poh. — Warta Śrem	0:3
Lech II — Olimpia II	4:0
Polonia N. T. — Stella Luboń	2:2
Polonia Środa — LZS Gajowo	3:0
Admira-Teitra — Dyskobolia	2:2
Dyskobolia Grodz. mecz przeł.	
1. Lech II	16 24: 8 46:15
2. Warta Śrem	17 23:11 35:13
3. Admira-Teitra	15 23:11 25:12
4. Olimpia II	16 22:10 31:23
5. Posnania	16 19:13 30:22
6. Budowlani	17 17:17 27:22
7. Przemysław	17 16:18 29:35
8. Stella Luboń	16 15:17 19:26

5. Start Poh.	16 14:18 21:23
10. Zjednoczeni W.	17 14:20 19:28
11. Polonia N. T.	17 13:21 23:25
12. Polonia Środa	17 12:22 15:35
13. Orkan Gajowo	17 9:25 22:39
14. Dyskobolia	16 9:23 19:43

Żużel

II LIGA	
Stal Rzeszów — Falubaz	50:46
GSZ Grudziądz — Start	39:56
Śląsk Świętochłowice — Unia Tarnów	68:28
1. Śląsk Świętochłowice	
2. Start Gniezno	2 4:0 +109
3. Falubaz	2 2:2 +14
4. Gwardia Łódź	2 2:2 +5
5. Stal Rzeszów	1 2:0 +3
6. Unia Tarnów	2 2:2 —6
7. GSZ Grudziądz	3 0:6 —36

Konkurs prac dyplomowych

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu ogłosił konkurs na najlepszą pracę dyplomową ostatecznych klas liceów ekonomicznych oraz policealnych studiów ekonomicznych w roku 1976/77. Do udziału w konkursie zaproszonych zostało 18 szkół z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego. Celem konkursu jest upowszechnienie i pogłębianie wiedzy ekonomicznej, propagowanie zadań PTE. Wyniki zostaną ogłoszone do dnia 31 maja br.

Wszelkich informacji udziela Biuro Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PTE w Poznaniu ul. Woźna 11, tel. 598-67. (bg)

Rozległy zestaw
przekładów
literatury angielskiej

Sporo nowości i wznowień otrzymają w br. miłośnicy literatury angielskiej. W planach naszych wydawców znalazło się 49 tytułów, które opublikowane zostaną w nakładzie ponad 1600000 egzemplarzy. Większość z nich wydana zostanie staraniem czołowych oficy — PIW-u, „Czytelnika” i Wydawnictwa Literackiego. Na liście tegorocznych propozycji klasykę reprezentują m. in. nazwiska Szekspira (już czwarte, wznowienie szesnastowiecznego zbioru dramatów), Ann Radcliffe, Henry Fieldinga, Jane Austen, Charlesa Dickensa (dziesiąte powojenne wznowienie „Klubu Pickwicka”).

Z literatury współczesnej zaś — otrzymamy utwory m. in. Virginii Woolf, Jamesa Joyce'a, Iris Murdoch, Roberta Gravesa i Fredericka Forsytha.

Od wielu lat literatura angielska zajmuje drugą pozycję na liście wydawanych u nas przekładów, ustępując tylko miejsca pod względem liczby tytułów i wysokości nakładów tłumaczeniom beletrystyki rosyjskiej i radzieckiej.

Niestety, wydawcy angielscy nie upowszechniają tak szeroko dorobku polskiej literatury. Np. w okresie od 1973 do 1975 r. zakład biblioteki narodowej odtworzył zaledwie 7 polskich przekładów, które opublikowane zostały w Wielkiej Brytanii. (PAP)

HUMOR I SATYRA

J. JASZCZAK



Ojciec nie mógł podpisać dzienniczka, bo lekarz zabronił mu silnych wzruszeń.

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa na 4 godz. codziennie. Tel. 647-01. 19390g

Zatrudnię fryzjerkę. Zakład, Rynek Łazarski 8. 19329g

Lakiernika samochodowego oraz uczniów zatrudnię. Bogucin, Gnieźnińska 8, Okupnik. 21944g

Kupno Sprzedaz

Castrol sprzedam. Marii Magdaleny 4 m. 9. 19981g

Poznań! Ogrodnictwo — dom, 1.000 m² szklarni — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19878g.

Sprzedam ciągnik C-38. Kopanica 5. 20594gpr

Sprzedam nowy klocek — kwiaty — warzywa — owoce oraz piec c. o. 8,5 m². Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19397g.

Sprzedam rower „Jaguar”. Przybyszewskiego 52 m. 3. 19376g

Sprzedam dwa piecy koflowe. Tel. 66-01-39, po godzinie 16. 19491g

Sprzedam palnę (feniks). Ul. Łaskowa 14 m. 8 — Dębica. 19515g

Telewizor kolorowy, japoński „Sony” 18 cali — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1922g.

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 z gwarancją po kapitalnym remoncie. Pobiedziska, Kostrzyńska 21. 19390g

Sprzedam motocykl Jawa 250 oraz taśmówkę do drewna. Adres: Mosina, ul. Konopnickiej 25. 19394g

Sprzedam tokarnię. Krzak — Osioróg, ul. Wroniecka 9. 19431g

Sprzedam bibliotekę, biurko i fotele — komplet, orzech kaukaski inkrustowany. Tel. 20-22-08, po godzinie 18. 19460g

Wzmacniacz Regent 60 — sprzedam. Małeckiego 28 m. 27. 19476g

Sprzedam większą ilość drewna: sosny, buki, kopalniak i brzoza. Nowicel, Piotrowo, gmina Ryczywół. 19515g

Sprzedam ciągnik Ursus C 4011 i przyczepę. Koźmin, tel. 417. 19777g

Sprzedam kandelabr porcelanowy Miśnia, około 1870 r., wysokość 52 cm. Tel. 632-40, od godz. 17. 19773g

Sprzedam ciągnik ogrodniczy — silnik na gwarancji. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 19807g.

Samochody

Sprzedam Syrenę 105 — rocznik 1974, w dobrym stanie. Poznań, ul. Przegląd 44, tel. 33-31-33 (od godz. 17). 38-B

Sprzedam Skodę 1200. Wokłowska 43. 21771g

Wal, panewki tłoki — inne części do Fiata 600 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19254g.

Sprzedam korzystnie samochód BMW, rok 1967, tel. 476-91. 21397g

Kupię Opla P-4 lub inny przedwojenny samochód. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21500g.

Sprzedam Nysę 501. Gnieźno, tel. 11-87. 19240g

Lokale

Katowice — dzielnica podmiejska, 2 pokoje z kuchnią, łazienką (65 m², telefon), zamieszkałe na podobne w Poznaniu. Listy: „2649” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 840-K2

Nieruchomości

Ogrodnictwo 0,4 ha, tunele foliowe ogrzewane, budynek mieszkalny, c. o. wygodny, duża kotłownia, komunikacja podmiejska, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21589g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21589g.

Zamienię obornik na słomę. Ferma Kur, Złotniki, ul. Łagiewnicka 32. 19445g

Komunikaty

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że ze względu na prace torowe od 19 kwietnia br. (wtorku), godz. 12 — linie tramwajowe nr 16 i 17 zostaną skierowane do al. Marcinkowskiego przez Most Teatralny. 1572-K1

Różne

Dwóch uprzejmych panów, którzy 15 grudnia 1976 przy ul. Dąbrowskiej go przed budynkiem PKO udzielił mi pomocy po wypadku złamania ręki proszę o skontaktowanie się tel. 706-82, Osiedle Oświecenia 98 m. 60, Cypli kowa. 21755g

Poszukuję garażu, względnie pomieszczenia na motocykl, w okolicy Os. Słowiańskiego. Linkowski — Słowiańska 18 m. 96, po godz. 17. 19263g

Wykonam wszelkie roboty tokarskie w drewnie z materiału powierzonego lub własnego. Józef Koza, Warsztat Modelarski, 66-120 Kargowa, ul. Kościuszki 10. 19261g

Parkiety — bezpyłowo cyklinuję, lakieruję. Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 18983g

Parkiety, podłogi, wykładziny układam, cyklinuję. Tel. 738-73, Szaj. 19822g

Okazja — tylko wiosną uszczelnisz okna taśmą aluminiową po obniżonej cenie. „Usługa”, telefon 20-00-96, Łukowicz. 20947g

Bezpłytowe cyklinowanie podłóg, parkietów, lakierowanie. Tel. 66-56-04 — Strug. 19082g

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Gnieźnie w rejonie ulic: Roosevelta od nr 45 — 63 i od 54 — 78, Libelta nr 43, 45, 50, 52, 53, 54, 56, 56a, 58, 60 i 62, że w dniu 21 IV 1977 r. nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 21 kwietnia br. doprowadzony zostanie do w/w rejonu w miejsce Gnieźnie, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGIGNIG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłaskach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem — WZGIGNIG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany w Gazowni, ul. Chrobrego 24/25, tel. 25-68.

W dniu wymiany gazu — urządzenia gazowe prosimy utrzymać w stanie czystym.

Dyrekcja

Wlkp. Zakł. Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu Poznań, ul. Grobla 15 1539-K1

Dnia 17 kwietnia 1977 r. po długich, ciężkich cierpieniach zmarł

prof. dr hab. med.

ROMAN DREWS

był: dyrektor Instytutu Chirurgii AM w Poznaniu, kierownik Kliniki Chirurgicznej AM, prezes Zarządu Głównego T. Ch. P. oraz wieloletni przewodniczący Oddziału Poznańskiego T. Ch. P., Doktor Honoris Causa AM w Poznaniu, członek honorowy T. Ch. P., specjalista wojewódzki z zakresu chirurgii na woj. poznańskie. Odmznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi.

W Zmarłym chirurgia polska straciła wielce zasłużonego chirurga — lekarza i nauczyciela nieśmiertelnych swych sił w niesieniu pomocy chorym.

Pamięć Profesora pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Zarząd Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich 1405-K3

Dnia 14 kwietnia 1977 roku zmarł

STANISŁAW MAJCHRZYCKI

pracownik Domu Studenckiego Akademii Ekonomicznej.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego kolebę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 kwietnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja i pracownicy Domów Studenckich Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 1401-K3

Dnia 17 kwietnia 1977 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, sp.

WŁADYSŁAWA NOWACKA

z domu Wleczorek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona rodzina

Puszczykowo, Rolna 6. 21902g

Dnia 16 kwietnia 1977 r. odszedł od nas nagle mój najukochańszy mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

JÓZEF STUDENT

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Korniku.

W smutku pogrążona rodzina

21904g

† Dnia 16 kwietnia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 63, mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatuś, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW DEKARSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Nad Wierzbakiem 14 m. 1. 1386-U3

† Dnia 17 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy 73 lata, sp.

HENRYK ROLL

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona żona z rodziną

Ul. Hłbnera 31 m. 1. 21957g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła, opatrzonego Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia, prababunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 81, sp.

MARIA STANKIEWICZ

z domu Fałcka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina

Rynek Łazarski 10 a m. 3. 21906g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 kwietnia 1977 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego Urzędu

STANISŁAW DEKARSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową m. Poznania, Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Łączności, Odznaką Wzorowego Pracownika DOPIT.

Zegnamy z żalem szlachetnego człowieka, sumiennego i cenionego kolebę, życzliwego przyjaciela i wychowawcę młodzieży.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

1399-K3

Dnia 15 kwietnia 1977 r., przeżywszy lat 65, opatrzone Sakramentami św., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA GWARDYJAK

z domu Dziubek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Główna 37 m. 2. 1385-U3

Dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła nasza droga córeczka, w 18 roku życia

MARYLA ZAŁUCKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 bm. na cmentarzu parafialnym w Skórczewie.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo

Dąbrowa. 21840g

† Dnia 16 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany, najtroskliwszy mąż i przyjaciel, nasz szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 71, sp.

STANISŁAW NEUMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Słowiańska 16 m. 62. 21903g

† Dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła nagle przeżywszy lat 52, moja ukochana żona, najdroższa matka, sp.

KAZIMIERA BARSZCZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z synami

Ul. Grodzka 113 m. 2. 1389-U3

† Dnia 16 kwietnia 1977 r. po ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój jedyny i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier, siostrzeniec, kuzyn i wujek, sp.

STANISŁAW URBAN

mgr ekonomii

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu parafialnym na Górczyńcu.

W nieutulonym żalu pogrążona żona z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Lodowa 19 c m. 3. 22003g

† Dnia 15 kwietnia 1977 roku zmarł w wieku 74 lat, nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JULIUSZ ŁUCZKOWSKI

długoletni byle przez Spółdzielni Tkaczy i Dzielniarzy w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kancelerska 23. 1389-U3

† W dniu 17 kwietnia 1977 r. zakończył życie pełne trudu i znoju, ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć, brat i wuj, sp.

ROMAN DREWS

chirurg prof. Akademii Medycznej w Poznaniu

o czym zawiadamia w najgłębszym bólu żona z synami i rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 kwietnia 1977 r. o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

Uroczyste pożegnanie odbędzie się w Collegium Maius o godz. 12.30.

Poznań, Kasztelańska 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła

ZOFIA GRUETZMACHEROWA

ze Stelmachniewiczów długoletnia nauczycielka szkół podstawowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. na cmentarzu junikowskim.

21901g Rodzina

† Dnia 14 kwietnia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 64, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia

ELŻBIETA MIROCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z rodziną

Ul. Wyspiańskiego 19 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 21911g

† W dniu 16 kwietnia 1977 roku zmarła moja najdroższa, najukochańsza mamusia, nasza najlepsza córka i siostra, sp.

LEONARDA EWA ZAWADZKA

z domu Szczepańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia córka z rodziną

Ul. Załęże 8 m. 9. 21916g

† Dnia 16 kwietnia 1977 roku zasnęł w Bogu, przeżywszy lat 77, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK SCHNEIDER

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 16 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

21886g

† Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł, przeżywszy 67 lat, opatrzonego Sakramentami św., mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Obornikach.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Oborniki. 21909g

† Dnia 15 kwietnia 1977 roku zmarł, przeżywszy 72 lata, opatrzonego Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

SEWERYN WEBER

mistrz piekarski

Msza św. żałobna dnia 19 bm. o godzinie 15 w kaplicy Bł. M. Kolbe w Lubaniu. Pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu w Wieruch.

Rodzina 1387-U3

† Dnia 18 kwietnia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 87, nasza droga matka, babcia, prababcia i teściowa, sp.

WERONIKA MAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Dąbrowskiego 39 m. 6. 22001g

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł

ADWOKAT

MARIAN KOSMALA

W Zmarłym stracił serdecznego kolebę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1977 roku o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rada Adwokacka w Poznaniu 1402-K1

† Dnia 17 kwietnia 1977 r. zmarł, opatrzonego Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

STANISŁAW STOIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kossaka 3 m. 5. 1390-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 kwietnia 1977 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęł w Bogu mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67, sp.

KWIECIEŃ
19
Wtorek

Adolfa
Leona

Środa: 5.47—19.58

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna” — przedst. zamknięte.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie kłótnicy”.
NOWY — g. 19 „Turko”.

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Zgubiony list”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Samotnik”.
Ceramik: „Brunet wieczorową porą”.
CZARNKÓW: „Trędowata”.
GNIEZNO Lech: „Konie Valda”.
POLSKA: „Szczygi”.
GOSTYŃ: „Tomasz”.
GORA: „Alicja już tu nie mieszka”.
GRODZISK: „Szczerzy Paryż”.
JAROCIN: „Rzyzykant”.
KALISZ Kosmos: „Odpowiedź na tylko wiatr”.
KARŁA: „Kariera na zlecenie”.
STYL: „Od działy”.
SYRENA: „Ostatni skok g. Olsena”.
KEPNO: „Abu Rajchan Biru”.
KOŁO: „Dagny” i „Colargol”.
Dziękuję: „Dziękuję”.
KONIN: „Jeremia”.
KOSCIAN: „Gwizd na wszy”.
KROTOSZYN: „Samotnik”.
LESZNO: „Kariera na zlecenie”.
NOWY TOMYŚL: „Rafferty”.
OBORNIA: „Dersu Uzala”.
OSTRÓW: „Policjanci”.
ŚRODZIEŻ: „Gehenna”.
OSTRZESZÓW: „Klatka”.
PIŁA: „Iskra”.
RAJECZKO: „Dzieje grzechu”.
RAWICZ: „Czarna karawana”.
SŁUPCA: „Policja”.
SREM: „Alicja już tu nie mieszka”.
STYL: „Mr. Ma”.
TARNOBRA: „Ponad strachem”.
TOSZCZ: „Trędowata”.
TUM: „Policja”.
WIERUSZÓW: „Seksja specjalna”.
WRZESZNA: „Białe baszki”.
WŚCHÓWA: „Oni walczą”.
ZŁOTÓW: „Młota edukacja Walentego”.

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Piosenki z różnych stron świata; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muz. wycinanki — Kalska Kapela z Zadowic; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.20 „Listy z podróży do Ameryki” H. Sienkiewicza; 10.40 Jazowe portrety; 11.10 Tu Radio Kierowców; 11.15 Muzyka polska; 11.30 Polskie tańce ludowe; 11.35 Produkcje, sprzedajemy; 11.40 Muz. lud. krajów bałkańskich; 11.45 Tańce różnych kompozytorów; 11.55 Rymy młodych; 12.10 z polskiej fonoteki; 12.15 Złoty koncert zyczeń; 12.16 Nagrania płytowe wytwórni „Tonpres”; 12.35 Interwisy; 12.40 Radiokurier; 12.50 Problemy kultury fizycznej; 12.55 Złoty koncert zyczeń; 12.56 Muzyka i Aktualności; 13.30 Przeboje sprzed lat; 13.35 Ork. PR i TV w Łodzi; 13.40 Laureatki festiwalu — Sopot; 13.45 Pytania, odpowiedzi, dyskusje...; 13.50 Koncert zyczeń miłośników muz. poważnej; 13.55 Olimpijski alert młodzieżowy — Moskwa 80; 14.00 „Muzyczny kalejdoskop”; 14.05 W rytmie bossa-novy; 14.10 Biuro Listów odpowiada; 14.15 Mini-recital zespołu „Bembek”; 14.20 „Jam session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 „Mój dom moje osiedle”; 9.00 „Wieczne miasto” w muzyce; 9.40 Dla przed szkółki słuch.; „Mój piękny złoty koń”; 10.10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR TV w Krakowie; 11.10 Dla kl. V (jęz. polski); „Baśń o szlachetnym myśliwym i wiewiórce przyjaźni”; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Mazowsze; 12.05 Czas do brzech gospodarzy; 12.25 „Po tamtej stronie śmierci” — pow.; 12.45 Pieśni chorałowe Claude'a Debussy'ego i M. Ravela; 13.10 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Poznałem kompozytorów”; 13.20 „Ocaliły z Warszawy” op. 45; 13.35 Złoty koncert zyczeń; 13.40 Wiersze; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Malarstwo i muzyka; 15.10 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Studio Słonecznik; 16.10 Spiewa Włodzisław Skowronski Radziwo; 16.10 Rym, rynek, reklama; 16.25 Mel. z operetki; 16.40 Magazyn informac.; 17.10 Radioexpress; 17.15 L. v. Beethoven — Wariacje na temat Haendla; 17.20 „Pan Proust” — fragm. książki; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Nowe nagrania radiowe pianisty E. Bukofskiego; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19.10 Podróże muz. po kraju; 19.30 „Zbliżenia nr 37” — magazyn literacki; 20.20 Aud. pt. „Wieczorne Polaków rozmowy”; 21.10 Złoty koncert zyczeń; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.52 Mu-

W sanatorium „Staszycówka”

Głęboki oddech leśnym powietrzem

Nikt jeszcze nie myślał przed 50 laty o tworzeniu w Wielkopolsce parku narodowego. Owszem, były piękne lasy, pokładowane morenowe wzgórza no i klimat — czysty, ożywczy, dający ulgę nawet chorym płuc. Dlatego właśnie w roku 1927 powstała w Ludwikowie koło Mosiny „Staszycówka” — Sanatorium Przeciwgruźlicze. Działalo w tamtych latach pod auspicjami Okręgowego Związku Kasy Chorych w Poznaniu i przyjmowało chorych na gruźlicę płuc i częściowo gruźlicę kości. Leczone zgodnie z ówczesnymi metodami — świeżym powietrzem, leżaniem, spacerami po sosnowych i brzoźowych zagajnikach oraz dobrym odżywianiem niezbędnym do zwalczania wyniszczającej choroby. Sanatorium szybko nabrało rozgłosu. Zaplanowano budowę pawilonu na 500 łóżek, ale przeszczodziła wojna. Miejsce chorych na gruźlicę przeznaczono m. in. dla polskich dzieci, tu przez jakiś czas poddawanych zabiegom germanizacji.

Po wojnie „Staszycówka” wróciła do swego powołania. Odremontowana nieco, poczęła zapelniać się pacjentami. Zaczęły przyjeżdżać tu dzieci, bo wśród nich gruźlica się spustoszenie olbrzymie. Był to całkiem nowy etap walki z tą chorobą. Zorganizowano tu tak zwana filię streptomycynową, co można nazwać początkiem chemioterapii gruźlicy. Bardzo dobrze rozwinięła się diagnostyka. Do Ludwikowa przyjeżdżali znani pediatrzy Akademii Medycznej w Poznaniu. Dla dzieci, jako że przebywali tu pacjenci w wieku 1—16 roku życia, zorganizowano na miejscu szkołę.

Historia naszego sanatorium — mówi jego obecny dyrektor dr Włodzisław Ryś — pokazuje równocześnie w zarysie historię zwalczania się z gruźlicą. Tak więc w latach 60—65, gdy zaczęły być widoczne skutki wprowadzonej ustawy o powszechnym i obowiązkowym zwalczaniu gruźlicy, gdy zaczęły się spełniać nadzieje związane z obowiązkowymi szczepieniami i nowoczesnymi metodami leczenia — gruźlica wśród dzieci przestała być palącym problemem. Znowu trzeba było przeorganizować „Staszycówkę”. Właśnie wtedy rozpoczęli tutaj prace. Obecnie sanatorium posiada 205 łóżek dla dorosłych. Warunki są dobre. Nie ma

bloku. I gdyby nie to, że pawilony położone są w lesie, że pacjenci, jeśli czują się w miarę dobrze nie muszą leżeć w łózkach — „Staszycówka” nie byłaby różniła się od zwykłego szpitala. Takim też w rzeczywistości jest. Pacjenci przebywają tutaj na leczeniu połączonym z wczesną rehabilitacją.

Pobyt chorych na gruźlicę trwa około stu dni. W ostatnim czasie widać jednak wyraźnie, że nie oni stanowią większość hospitalizowanych osób. Coraz więcej leczy się pacjentów z tak zwanymi nie swoistymi chorobami płuc, jak na przykład przewlekłe zapalenie oskrzeli, rozrzedzone płuce i coraz silniej atakujące nowotwory. Z myślą o schorzeniach tego typu utworzono 4 lata temu oddział pulmonologiczny. Posiada on właściwe wyposażenie, aparaturę, gabinety diagnostyczne, gabinet leczenia aerozolami. Na miejscu znajduje się oczywiście rentgen, laboratorium, dobrze wyposażona apteka (myśli się o tym by rozszerzyć ją o pracownię trudnych niekiedy do zdobycia płynów infuzyjnych), a także gabinet stomatologiczny. „Staszycówka” dysponuje wieloma cennymi zdobyczami medycznej techniki.

Opiekę nad chorymi sprawuje zespół lekarzy specjalistów, oddanych i życzliwych pielęgniarek, salowych. Można by wymienić wśród najlepszych niemal wszystkich od Władysława Wojtkowiaka, wieloletniego lekarza sanatorium, poprzez małżeństwo medyczne Barbarę i Zbigniewa Skowronów, Annę Pachlewską, Mariannę Kowalską — do stomatologa Anny Nowak i wielu, wielu innych. Dla pielęgniarek zbudowano tutaj hotel, bo w ogóle to w „Staszycówce” ciągle się coś zmienia, ulepsza, remontuje. Wyposażając tego stare mury budynku o drewnianych stropach, niezbyt starannie w przeszłości konserwowane. Prace te nie są proste, bowiem obecnie sanatorium leży w centrum Wielkopolskiego Parku Narodowego. Tym staranniej więc trzeba dbać, by codzienną działalnością nie zanieczyszczać środowiska. Właśnie dlatego przystąpiono do budowy biobloku — oczyszczalni ścieków. A poza tym sanatorium posiada strażniczkę przyrody — czuje się od powiedzialne za to, by piękne okolice służące chorym nie traciły nic ze swego naturalnego uroku. (len)

Prztyczek

Wszyscy jesteśmy listonoszami

Tak mogą o sobie mówić (w żartobliwej, oczywiście, formie) mieszkańcy Obornika w województwie poznańskim. I nie dlatego, że nagle tak bardzo polubili ten zawód, choć chyba wszędzie i zawsze listonosz jest mile widziany. Muszą jednak często zamieniać się w listonoszy z konieczności. Po prostu od około miesiąca

etatowo nikt się nie para roznoszeniem przesyłek i kto chce odebrać sobie list, widokówkę czy abonowaną gazetę, sam musi pojechać do poczty. Przeważnie jedna osoba odbiera przesyłki dla mieszkańców całego domu, czy ulicy albo dla wszystkich znajomych. I nikt zapewne by nie narzekał na to utrudnienie w odbiorze

Poznańskie

Szkolna olimpiada krajoznawcza

Przez trzy dni (15—17 bm.) Szamotuły były miejscem finałowej rozgrywki — po raz siódmy przeprowadzonej — Olimpiady Krajoznawczej Młodzieży Szkolnej województwa poznańskiego. Pod każdym względem była to udana impreza, a jej poziom mógł zadowolić Organizatorów — Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu oraz Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PTTK — dołożyli starań, by zapewnić atrakcyjny program. Poza zmaganiem sportowymi, zwiedzano więc miasto i okolice, zakłady pracy.

Spółród 68 szkolnych kół PTTK działających w Poznaniu, reprezentację 11 walczyli o miano najlepszych w województwie i prawo udziału w centralnym finale, który odbędzie się w czerwcu w Płocku. W eliminacjach pisemnych i praktycznych (m. in. bieg na orientację i kolarski tor przeszkód) zdecydowanie najlepszą okazała się drużyna z Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach i ona wystąpi w Płocku. II miejsce zajęło koło PTTK przy Zespole Szkół Mechanicznych HCP, a III — przy Zespole Szkół Ekonomicznych z ul. Śniadeckich w Poznaniu.

W olimpiadzie dla młodzieży szkół podstawowych, która odbyła się na szczelbu wojewódzkim, również emocji nie brakowało. Zwyciężyli ostatecznie młodzi PTTK-owcy ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Murowanej Goślinie. (bop)

„Młodzież — gospodarce”

467 ton makulatury z 676 szkół

Zakończyła się w Wielkopolsce szkolna zbiórka makulatury, zorganizowana przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych pod hasłem „Młodzież — gospodarce”. Uczestniczyło w niej łącznie 676 szkół, najwięcej z Poznańskiego.

Od 1 marca do 9 kwietnia br. zebrano 467 ton makulatury, z tego w województwie kaliskim — 75, konińskim — 41, leszczyńskim — 46, pilskim — 89 i poznańskim — 208 ton. Kilka ton makulatury dostarczyli także uczniowie siedmiu szkół z Gorzowskiego.

PPSW otrzymuje nadal melunki o zbiorze makulatury z poszczególnych szkół, nie są więc jeszcze znane wyniki indywidualne. (pik)

przesyłek, ale sytuacja taka trwa już stanowczo za długo.

Oborniki są jednak tylko przykładem, bo o podobnych kłopotach co jakiś czas informują nas także mieszkańcy innych miejscowości. Nawet rozumiejąc problemy urzędów pocztowych z zatrudnieniem listonoszy, trudno tolerować takie praktyki. (bop)

zyka z żarnowieckich rękopisów; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 Z inicjatywy Paula Sacher'a. Artur Honegger — La Danse des Morts; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 J. S. Bach — III Suita Ork. D-dur.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9.10 „Ludzie i drzewa” — pow.; 9.10 Na włoskim rynku płytowym; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskografia Daniela Szafrana; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 11.10 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Kłasyka jazzowa po polsku; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — pow.; 14.10 Ludwika Beethovena opera omnia (VIII); 15.10 Gitara, kastanietki i piosenki; 15.30 Czarna maska — rep.; 15.45 Standardy jazzowe gra ork. C. Barneta; 16.10 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Oklaski dla zespołu Deep Purple; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 „Vademecum 68” — mag.; 18.10 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich;

18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — „Pamiętnik”; 19.35 Opera Pucciniego: „Tosca”; 19.50 „Ludzie i drzewa” — pow. 20 Mini-max — czyli minimum słów — maksimum muzyki; 20.40 Kampania antysienkiewiczowska; 21.05 Wielki pianista Władimir Horowitz; 21.50 „Proszę o uśmiech” śpiewa S. Wender; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Carpenters; 22.15 „Srebrne orły” — pow.; 22.30 Wiosenne szlagiery starej Warszawy; 23.10 Nowe tomiki poetyckie — Vesne Parun; 23.35 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa O. Vanoni.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach: „Ideowo wychowawcza rola ZSMP w wojnie”; 11.10 Dla szkół średnich. Cykl: Gdybyśmy byli... czyli ekonomiczne ABC; 11.30 Sceny z opery „Wolny strzelec” Webera; 18.25 Turynie kapel i śpiewaków lud.; 13 Czy znasz swoje prawo? — Prawo pracy — Zagadnienia poruszane w listach słuchaczy; 13.15 Z radio

wej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich — „Rodzina”; 14.25 Radiowy Bedeker Warszawski; 14.55 „Zwierzchnia wieczorne”; 15.10 „Tryptyk rodzinny” — rep.; 15.30 „Matysiakowie”; 18.05 Tańce renesansowe grają „Fistulatores et Tubicinatores Varsovienses”; 16.20 Wszelchnia rodzinna; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17.10 Piosenki i melodie do słuchania we dwójce...; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muz. popularna; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopców i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Soczysta zastawa — czyli o obrazach z tzw. martwą naturą; 19.10 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski: „Kiedy mowa brzmi pięknie”; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Laureaci międzynarod. konkursów muz.; 20.30 Dzieła G. Mahlera — VI (stereo); 21.47 A. Berg: Suita liryczna; 22.15 Spotkania z historią — Lenin w Piotrogradzie; 22.35 „Impresje jazzowe”.

Wiadomości: 12, 18.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W

Dobry kwartał pilskiego przemysłu i budownictwa

Minał pierwszy kwartał tegoroczny, w którym realizacja zadań gospodarczych w przemyśle i budownictwie przebiegała w Pilemskim rytmicznie, co wpłynęło na przekroczenie zadań.

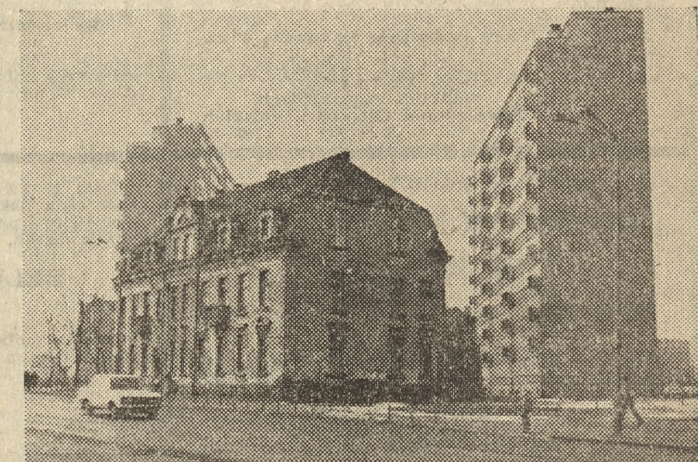
Przemysł wykonał w tym okresie zadania planu operatywnego w 101,9 procent. W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła produkcja na rynek o 24,5 procent. Równie wysoką dynamikę zanotowano w produkcji eksportowej. Warto dodać, że ogólny przyrost sprzedaży w pierwszym kwartale 1977 osiągnięty dzięki wzrostowi wydajności pracy w 79,4 procent.

Wzrost wydajności pracy spowodował utrzymywanie się w wysokiej dynamice przyrostu funduszu płac, który wyniósł 11,7 procent, a średnia płaca osiągnęła wielkość 3.919 zł, tj. o 325 złotych wyższą, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Mimo pomyślnych wyników pilskiego przemysłu — trzy zakłady nie wykonały zadań planowych pierwszego kwartału. Są to: Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w Mirosławiu Ujskim, która posiada największe niedobory w produkcji oraz Czarńkowskie Zakłady Meblarskie i Chodzieskie Zakłady Porcelany i Porcelitu.

W budownictwie, dla którego pierwszy kwartał jest zawsze najtrudniejszy, w marcu, dzięki odrobieniu zaległości ze stycznia i lutego, dynamika produkcji globalnej w porównaniu z rokiem ubiegłym — w pierwszym kwartale osiągnęła poziom 107,3 procent, a produkcja podstawowa wzrosła o 6,5 procent. Również w budownictwie zanotowano wzrost średnich płac. Kształtują się one na poziomie 4.036 złotych, co jest także wynikiem wzrostu wydajności pracy. (ryk)

Stare i nowe



Z nowymi właścicielami na osiedlu Kaliniec w Kaliszu kontrastują zachowane, lecz nieodnowione, zabytkowe budowle.

Fot. — Z. Kroczyński

Koniec kłopotów z wodą

Woda pitna przez długie lata była największym chybą kłopotem władz i mieszkańców miasteczka Ostroróg (woj. poznańskiego). Studzien tam wprawdzie sporo, ale woda z nich pod względem bakteriologicznym zawsze budziła zastrzeżenia. Były także okresy, że „Sanepid” — w obawie przed zatruciem mieszkańców — zamykał niektóre studnie publiczne. Rozwiązać te kłopoty można było tylko przez budowę wodociągów.

I oto po latach oczekiwań na Ostrorogu woda zaczęła płynąć nurociagiem. 1 kwietnia br. komisja rozruchowa przekazała ostatecznie do użytku stację uzdatniania wody, której jakość pod względem mineralnym oceniona została

bardzo wysoko. Nie wszyscy jednak mieszkańcy korzystają z tej chwili z wodociągu. Podłączenia do poszczególnych domów odbywać się będą stopniowo w ciągu roku. W pierwszej kolejności wodę z kranu otrzymała ośrodek zdrowia, lecznica dla zwierząt, agronomówki i Gminna Spółdzielnia.

Ta miejska inwestycja, wybudowana przy współudziale społeczeństwa i zakładów pracy w Ostrorogu, ma duże znaczenie dla GS, która we własnej wytwórni produkuje napoje gazowane; zaopatruje w nie sąsiednie gminy — Szamotuły, Obrzycko oraz Tarno w Podgórze. Kłopoty z dobrą wodą pitną limitowały wysokość produkcji. (zd)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Śłowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Chemia, I. 24, sem. 4: „Węglowodory nienasycone”; 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, I. 19: „Kregoust, Ryby” (powt.); 7.30 — „Nie ze mną madame” — film fab. prod. NRD (kol.); 9 — Język polski, kl. VI: „Józef Chelmoński”; 10 — Język polski, kl. II: „A. Fredro: „Śluby panieńskie”; 12 — Historia, kl. VIII: „Rok zwycięstwa”; 13.45 — TTR — Fizyka, I. 34, sem. 4: „Promieniotwórczość”; 14.30 — TTR — Uprawa roślin, I. 48, sem. 4: „Zbiór, konserwacja i przechowywanie paszy z użytków zielonych”; 16 — „Obiekty”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Fokis” — rep.; filmowy; 17.40 — „Róko i krzy-

żyk” — teleturniej; 17.05 — „Interstudio”; 18.25 — „Komicy nie-mego ekranu” — montaż archiwalnych komedii filmowych prod. ang.; 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Pociąg samitarny” — odc. 3 filmu ser. prod. ZSRR; 21.40 — „Spotkania z medycyną”; 22.10 — „Listy i polityka” (kol.); 22.45 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 15 — Język angielski, I. 26 — Kurs podstawowy; 15.35 — Teatr Telewizji — Iwan Gonczarow: „Obtomow”; 17.25 — Zakłady dwór — odc. 3 pt. „W siedzibie upióra” (kol.); 18.30 — „Mam pomysły” (kol.); 18.40 — „Teleskop” i Telereklama; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek melomana; 21.30 — „24 go dziny” (kol.); 21.40 — „Łoża”; 22.20 — Malarstwo i film — „Bra que i Chagall” (kol.); 22.55 — Jez. niemiecki, I. 25 — Kurs podstawowy (powt.).